



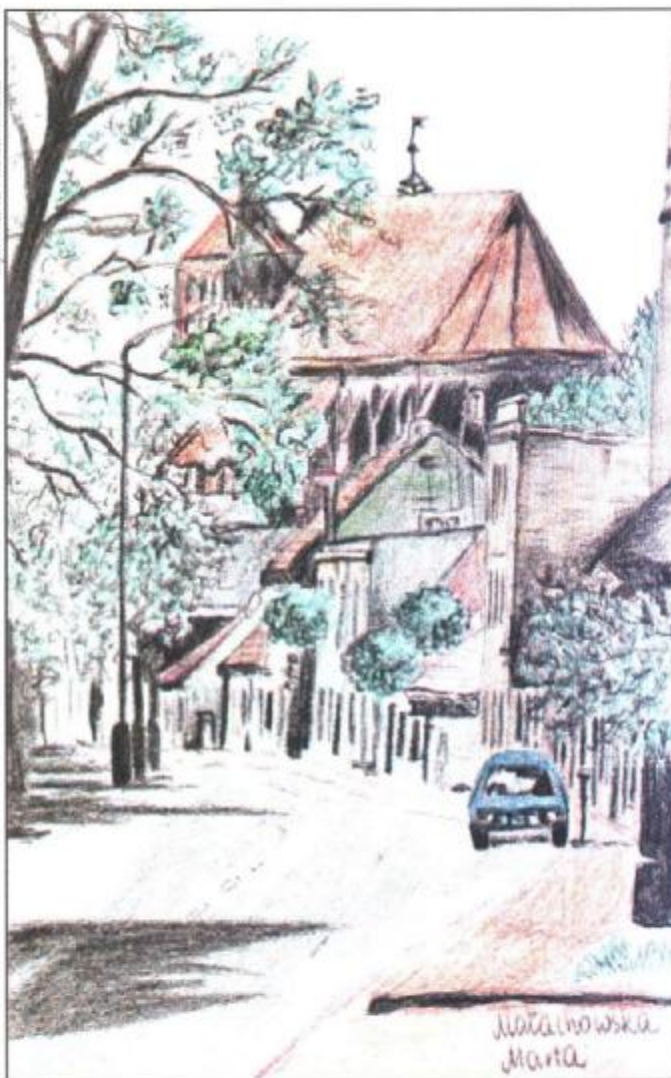
KWARTALNIK GÓROWSKI

wiosna
(14 2006)

Towarzystwo Miłośników Ziemi Górowskiej



Rys. Marta Malachowska



Kościół Św. Katarzyny w Górze

SPIS TREŚCI

Joseph Jungnitz: *Życie religijne na Ziemi Górowskiej cz. I*

Parafia górowska w czasach średniowiecznych

tl. Antoni Czerwiński, wstęp i przypisy Elżbieta Maćkowskas. III

Otto Toppel: *Góra na przełomie wieków*

tl. Antoni Czerwiński, wstęp i przypisy Elżbieta Maćkowskas. VI

Mirosław Żłobiński: *Biblioteka Publiczna w Górze Śląskiej cz. I*s. X

Informacja o pracy OUP Góras. XVII

Mirosław Żłobiński: „Solidarność” w latach 1989-1992s. XX

ISSN 1733-8654

ŻYCIE RELIGIJNE NA ZIEMI GÓROWSKIEJ Cz. I PARAFIA GÓROWSKA W CZASACH ŚREDNIOWIECZNYCH

Dzięki uprzejmości pana Antoniego Czerwińskiego, który ten tekst przetłumaczył i udostępnił, czytelnicy Kwartalnika Górowskiego mają możliwość zapoznania się ze słynnym artykułem dr Jungnitza na temat historii parafii w Górze. Tekst o tyle ciekawy, że chętnie był wykorzystywany przy wszelakich niemieckich opracowaniach na temat historii miasta. Jest także jednym z nielicznych, jakie powstały na temat przeszłości życia religijnego na Ziemi Górowskiej.

W dokumentach Góra po raz pierwszy występuje dopiero w roku 1155. W dniu 23 kwietnia tego roku papież Hadrian IV, na prośbę biskupa Waltera, opisał zasięg wrocławskiej diecezji i potwierdził posiadłości stolicy biskupiej. Pomiędzy posiadłościami wymieniona została na ostatnim miejscu wieś Góra. Chodziło tu o dzisiejszą wieś Stara Góra, co wynika z dalszego opisu¹. Nazwę swoją zawdzięcza ona wzgórz – wzniesieniu, na którym jest położona. W dokumencie jest też podane położenie wsi, oraz przynależność do kasztelanii, która pierwotnie nazywała się Sezesko (Lechitów), później Sądowel.² Ślady wału okólnego grodu sądowelskiego znajdujemy jeszcze dziś w obrębie dóbr rycerskich Lechitów. Tam znajdowała się urzędowa siedziba burgrabiego³, który w imieniu polskiego pana zarządzał przynależnym okręgiem, sprawował sądy i dowodził załogą grodu. Kasztelania sądowelska obejmowała przypuszczalnie w ogólnych zarysach powiat górowski i nieznacznie wychodziła poza jego dzisiejszą wschodnią i południową granicę

Pod opieką grodu sądowelskiego stał pierwszy kościół parafialny tych okolic. Najstarsze polskie parafie diecezji wrocławskiej, z przynależną im dziesięciną, były bardzo rozległe: pokrywały się one z reguły z obszarem kasztelanii albo obejmowały powiązane posiadłości jakiegoś klasztoru. Tak też i było z granicami parafii i kasztelanii sądowelskiej, które wzajemnie się pokrywały. Sprawowanie opieki duszpasterskiej w tak rozległym terenie i do tego słabo zorganizowanym, było, rzecz jasna, niedostateczne. Niemiecka kolonizacja, która Śląsk po jego oderwaniu od Polski kultywowała, dokonała tu też gruntownych przeobrażeń. Stare polskie parafie zostały podzielone na mniejsze i powstały małe parafie wyposażone w przydzielony im grunt. Przy zakładaniu nowej wsi niemieckiej planowano zwykle też parafię i przy podziale gruntów zabezpieczano pewną liczbę łąnów dla probostwa. Podobnie działo się przy reorganizacji i osadzaniu starych

¹ Jungnitz myli się, wśród posiadłości wymieniony jest Sądowel a nie Góra. Góra występuje dopiero w bulli z 1245, wydanej przez Innocentego IV. Patrz T. Silnicki: *Dzieje i ustrój kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV w.* Warszawa 1953

² Polskie badania dowiodły, że Sezesko nie było Sądowlem. Chodzi tutaj o dwie różne miejscowości, ale obie leżące nad Baryczą. Sezesko byłoby starsza. Wypowiadał się w tej sprawie m.in. prof. J. Lodowski w publikacji *Sądowel we wczesnym średniowieczu.* Wrocław 1972

³ W średniowiecznych Niemczech komendant wojskowy (z funkcją sądowniczą) ważniejszych zamków, miast królewskich i biskupich; w Polsce od XIV w. zastępca starosty lub kasztelana.

polskich wsi na prawie niemieckim.⁴ Ta reorganizacja gospodarczych i kościelnych stosunków, zapoczątkowana za czasów księcia Henryka I (męża świętej Jadwigi) i biskupa Lorenza w środkowym i dolnym Śląsku, kontynuowana przez późniejszych książąt i biskupów oraz przez klasztory i właścicieli ziemskich w szerokim zakresie, nastąpiła również w kasztelanii sądowelskiej. We wsi Sądowel kościół otrzymał grunt, obok niego można stwierdzić na podstawie dokumentów, istnienie do końca XIII w. parafii w Wąsoszu, Chróście, Sicinach, Osetnie i w Górze. Nie stwierdzono dotychczas, kiedy został założony i dotowany kościół w Górze – w każdym razie działo się to jeszcze wówczas, kiedy Góra była posiadłością biskupią. Jako taka pojawiła się ona znowu w bulli, w której papież Innocenty IV w dn. 9 sierpnia 1245 r. na nowo potwierdza posiadłości i przywileje wrocławskiego biskupa.⁵ Zmiana nastąpiła dopiero w roku 1256, w którym biskup Tomasz I wymienił wieś Górę na inną miejscowość położoną w okolicy dzisiejszego Rychtału⁶ z rycerzem Gosławem i jego bratankami.

W 1289 r. kościół w Górze został wyraźnie nazwany i określony jako kościół parafialny pod wezwaniem św. Jakuba oraz wyposażony od początku 1½ dużym łanem zwanym „grodische”. Prawdopodobnie grunty te leżały w niebardzo dogodnym dla parafii położeniu, gdyż dla poprawy tegoż, dziedziczni panowie Góry, Mikołaj i Stefan, przypuszczalnie założyciele śląskiej linii burgrabiów von Dohna, w dn. 9 lipca wspomnianego roku wymienili „grodisze” na inny tej samej wielkości grunt położony tuż przy probostwie. Do tego dołączyli jeszcze przyległe pół wielkiego łanu wolnego od wszelkich ciężarów, które kupił kapłan Konrad. Od granicy tej nowej ziemi kościelnej ciągnął się na szerokość dwóch łanów aż do lasu położonego między wsią Jastrzębia i Strumienna (zwaną Wangelnicą) pas ziemi, który oni również dziedzicznie nadali parafii jako obiekt zamienny za inną drogę. Dokument ten w pewnym stopniu dotyczy także sąsiednich parafii i jest dla nich ważny, gdyż wśród świadków występuje proboszcz Jakub z Sicin, Andrzej z Osetna, Tomasz z Chróście oraz Jakub z Wińska.⁷ Wśród świadków było również dwóch wójtów i ośmiu ławników. Jest to pierwsze, dokumentem stwierdzone, nadanie prawa miejskiego Górze. Podobnie jak w wielu innych miejscowościach Śląska, zrezygnowano z przekształcenia istniejącej wsi na miasto. Miasto założono w pewnej odległości od wsi na północny-wschód, możliwie w tym miejscu, które w bulli z 1245 r. określono jako „przyległość Góry”.⁸ Podczas, kiedy nowo założone miasto rozwijało się stopniowo pod opieką panującego księcia Henryka głogowskiego, stara wieś pod nazwą Stara Góra trwała nadal, politycznie i kościelnie zależna od miasta.

Przy zakładaniu miasta zaplanowano również budowę kościoła. Postawiony w mieście kościół św. Katarzyny uznano początkowo za filię kościoła św. Jakuba w Starej Górze. Zrozumiałą jest jednak rzeczą, że stosunek ten uległ stopniowo odwróceniu i kościół miejski awansował do rangi kościoła parafialnego, a dotychczasowy macierzysty kościół w Starej Górze został mu podporządkowany. Ta inkorporacja została

⁴ *Codex Diplomaticus Silesiae XIV*. Breslau s. LIII

⁵ KDS I, nr 56; Sub I, nr 28

⁶ Raczej chyba Rychnów w okolicach Namysłowa – patrz też: Schels. Regestem 637; Ziolecki: *Historia miasta Góra 1300-1900*. Góra 2000 s.2. Rychtał leży bowiem w diecezji poznańskiej.

⁷ Bresl. Staatsarch. Ziekursch. Mser 8, fol.294

⁸ Sub II, nr 287

potwierdzona dokumentem wystawionym przez księcia Jana w Górze w dn. 11 marca 1302 r., któremu przy podziale ojcowizny przypadła Góra wchodząca w skład nowo utworzonego księstwa ścinawskiego. To potwierdzenie, które zresztą mogło nastąpić dopiero po objęciu rządów przez Jana w r. 1319, było chyba jedynym prawdziwym faktem w podanym dokumencie, który, jak tego dowodzi data, treść i forma, jest prostym falsyfikatem⁹ późniejszych czasów. O samej inkorporacji wzmiankuje później wyraźnie biskup Wenzel, jako o fakcie prawnym, w roku 1386.¹⁰

cdn.

Jungnitz J.: *Die Pfarrei Gubrau im Mittelalter*. Breslau 1902
Wstępem i przypisami opatrzyła Elżbieta Maćkowska



⁹ Na fakt, że dokument najprawdopodobniej jest falsyfikatem, uwagę zwracali także polscy historycy, ale przyjmując raczej tezę, że nie chodzi o falszerstwo w sensie dosłownym, lecz o błąd kopisty przepisującego dokument, który zamiast daty 1322 (już panuje książę Jan), podał datę 1302.

¹⁰ Bresl. Staatsarch. Ziekursch a.a O. fol.64.

GÓRA NA PRZEŁOMIE WIEKÓW

WSTĘP

Od dawna już najważniejszą sprawą dla powiatu, zajmującego się prawie wyłącznie rolnictwem, było utrzymanie dobrych stosunków między miastem Góra a wsią. Ze wzajemnego szacunku wyrosły najściślejsze stosunki między powiatowym miastem a mieszkańcami wsi i przyniosły obu stronom dobre owoce.

W ostatnich 25 latach Góra rozwiązała wiele poważnych zadań, jakie stawia społeczeństwu postęp techniki, nowe ustawodawstwo, stałe zagęszczanie sieci kolejowej, postęp wiedzy i nauki. Po pełnych trudu walkach i poważnych ofiarach doprowadzono w końcu do połączenia Góry z siecią kolejową: następnie osiągnięto sukces decydujący dla dalszego rozwoju miasta: zakłady przemysłu rolnego.

W pobliżu dworca powstał cały szereg wielkich zakładów (mleczarnia, cukrownia, młyn parowy z piekarnią), które daleko i szeroko znalazły uznanie jako dzieła wspólnego trudu gospodarzy powiatu i zwróciły uwagę pruskiego ministra rolnictwa, barona v. Hammerstein – Loxten, który odwiedził je w październiku 1895 r. Na skutek wzmożonej działalności budowlanej położono nowe szlaki drogowe, rozbudowano stare. Obok tych problemów wiele trosk i kłopotów przysparzały i inne sprawy: przeniesienie sztabu 2 szwadronu 5 pułku kirasjerów księcia Fryderyka Euglen v. Württemberg i w związku z tym konieczność właściwego użytkowania opuszczonych pomieszczeń garnizonowych, likwidacja wyższej szkoły miejskiej, zorganizowanie szkoły ludowej z programem nauczania dla średniej szkoły, zdobycie dodatkowych sił nauczycielskich, urządzenie rzeźni miejskiej.

O ile te problemy zostały szybko i szczęśliwie rozwiązane, to fakt ten stanowi chlubne świadectwo działalności administracji, na czele której stoi od 21 lat burmistrz Melde, który zdobył sobie pełne zaufanie mieszczaństwa za jego wybitne zasługi położone dla rozwoju Góry. Dzięki doskonałej administracji spraw finansowych i niezmożonej trosce nad racjonalną gospodarką miejskiego lasu ze strony adiunkta Fichtnera cieszy się miasto z pomyślnej sytuacji swej gospodarki, oraz wybrnąć można było z trudnych nieraz sytuacji finansowych, wynikłych z rozmaitych wydatków, bez zbytecznego obciążania podatkami mieszkańców.

Z kierownikami administracji komunalnej współzawodniczyli w bezinteresownej i ofiarnej pracy nad rozwojem i dobrobytem miasta rodzeni obywatele – członkowie Magistratu i Rady Miejskiej.

Jak nazwisko Melde zawsze z dumą będzie wymawiane, tak w trwałej pamięci pozostaną takie nazwiska jak: Schenkemeyer, Dierich, Matschke, Franke, Wutke, L. Grunwald, Reitzig, Domnich, Groschütz, Wystrychowski, Crampe, Reimann, Fichtner, Walter, Jaeschke, Beerel, Grengel, Bradge, Maske.

Nie jest dziełem przypadku, że obecni nieodpłatni członkowie Magistratu od dziesiątków lat, większość z nich więcej niż 30 lat, czynni są w miejskich korporacjach.¹

¹ Korporacje – jedna z form organizacyjnych, w jakich można było prowadzić działalność gospodarczą.

Rzadko które miasto może się poszczycić tym, że w ich kolegium magistrackim znajduje się nie mniej niż 4 członków, którym jednomyślnie obywatele miasta nadali odznaczenie **nestora miasta**. Historia Góry będzie zawsze stawiać jako wzór cnót obywatelskich takich mężów, jak rentiera Roberta Jaeschke i budowniczego organów Ludwika Waltera, którzy od 22 lat z bezinteresownym zapalem oddają się pracy w Magistracie.

Niech Góra zawsze ma takich mężów u steru, którzy kierowaliby miastem z rozważą i ze zrozumieniem.

TAJNY RADCA RZĄDOWY VON GOSSLER

Gdy w dniu 3 października 1892 r. zamknął oczy na wieczny spoczynek, po blisko 40 – letniej działalności na powierzonym mu przez króla stanowisku, starosta powiatu Góra, tajny radca rządowy v. Gossler, to każdy obywatel, bez różnicy stanu, zrozumiał, że odszedł człowiek, który do ostatniego tchnienia troszczył się o dobro powiatu, pocieszyciel gotowy do niesienia pomocy biednym, chorym i słabym.

Gdy w r. 1855 został mianowany starostą powiatu górowskiego, uznał jako pierwsze zadanie przyjście z pomocą, jaką wywołał wylew Odry i Baryczy w r. 1854 oraz stałe deszcze i ciężkie burze lata 1855, które zniszczyły prawie całkowicie nadzieję zbiorów. Również i w późniejszych latach, gdy dokuczały wylewy, ciężkie burze i gradobicia, potrzebujący zawsze znajdowali w osobie swego starosty współczującego i chętnego doradcę.

Gdy 7 czerwca 1867 r. grad zniszczył 17 gromad i tyle prawie dominiów, udało się staroście uzyskać prawie dla wszystkich gromad pomoc ze strony państwa w postaci bezprocentowej pożyczki oraz pomoc ze strony społeczeństwa.

W roku 1856 księgosusz² wyrządził poważne szkody w pogłowiu bydła na terenie powiatu, tak, że w ciągu 6 miesięcy trzeba było zabić 768 sztuk bydła; zaraza pozbawiła dużą liczbę drobniejszych właścicieli źródła ich utrzymania, ale i w tym wypadku pospieszył z pomocą pan v. Gossler przez apel o dobroczynność ze strony mieszkańców powiatu, jak również i przez interwencję u rządu o udzielenie zapomogi.

Wśród poczynań nad podniesieniem kultury powiatu w pierwszej linii wymienić należy prace nad budową wałów nad Odrą oraz odwodnienie trzęsawisk Rowu³, przez co uzyskano znaczne obszary gruntu leżące na terenie prac, a które dotychczas nie przynosiły żadnego zysku. Prace nad umocnieniem brzegów Odry były zarazem ochroną przed szalejącymi w czasie wylewów Odrą i Baryczą.

Gdy v. Gossler rozpoczął urzędowanie w r. 1855, drogi i trakty w powiecie nie były w najlepszym stanie, stąd też przedsięwzięta została rozbudowa głównych szlaków komunikacyjnych. Koszty budowy dróg w pierwszym okresie 25 lat działalności starosty v. Gosslera opiewały na sumę 385 600 marek, ale powszechnie podkreślano, że dzięki tej inwestycji ułatwiona została nie tylko lokalna komunikacja, lecz również wzrósł handel z sąsiednimi powiatami ku pożytkowi mieszkańców wsi i miasta.

Starosta v. Gossler otoczył również opieką kościoły i szkolnictwo. W okresie jego urzędowania zbudowano wiele domów bożych, jak również postawiono wielką liczbę

² Księgosusz – posocznicowa, zaraźliwa choroba wirusowa bydła. Śmiertelność dochodzi do 100 %. W Polsce choroby tej nie zanotowano od 1921 r. Obecnie nie występuje też w Europie.

³ Autor ma na myśli Rów Śląski.

budynków szkolnych. Poza tym opracowano i rozwiązano z korzyścią dla nauczycielstwa problem uposażeń nauczycieli. W następstwie zakłóceń politycznych wiosny 1859⁴ r. i polskiego powstania z r. 1863⁵, jak również wojen roku 1866 i 1870⁶, przypadło panu v. Gosslerowi wiele prac związanych z mobilizacją, jak wysortowanie koni, wypożyczenie oddziałów prowiantowych, ściąganie kontyngentów oraz opieka nad rodzinami powołanych do wojska żołnierzy.

Na okres jego przystąpienia do pełnienia urzędu starosty przypada również otwarcie Powiatowej Kasy Oszczędności, do czego zachęcał bardzo rzeczywisty radca tajny i naczelny prezydent, rycerz Orderu Czarnego Orła, pan von Frankenberg – Ludwigsdorff na Dolnym Żuchlowie, zmarły w dn. 30 października 1878 r. w wieku 94 lat. Kasa ta wkrótce stała się błogosławieństwem dla powiatu.

O ile pan v. Gossler zawsze przyczyniał się do realizacji każdej społecznej inicjatywy, to specjalną troską otaczał opiekę nad chorymi. To, co stworzono w tej dziedzinie, będzie po wieczne czasy w pamięci. Wybudowany w r. 1872/73 na wzór szpitala cesarzowej Augusty w Berlinie, powiatowy szpital w Górze z inicjatywy pana v. Gosslera ze środków powiatowych, zagwarantował wielu tysiącom chorych bezpłatną pomoc lekarską i troskliwą opiekę. Obok prostego, ale pełnego smaku powiatowego szpitala, urządzono jeszcze lazaret dla chorych zakaźnie.

Ten krótki szkic wystarczy, aby poznać błogosławioną działalność tego człowieka, który zawsze był prawym i prawdziwym ojcem swego powiatu... Gdy Pan v. Gossler obchodził w październiku 1880 r. 25 – lecie swej służby na stanowisku starosty górowskiego... powiat uczcił go przez nadanie pewnego funduszu, który odpowiednio do życzenia jubilata został przeznaczony do założenia powiatowego domu kalek... Miasto Góra nadało także w uznaniu jego zasług honorowe prawo obywatelstwa.

Tajny radca von Gossler⁷ posiadał pod Górą, w odległości pół godziny drogi, rycerskie dobra Kłoda Mała; należał on w latach 1863 – 1865 jako deputowany obwodu wyborczego Góra – Ścinawa – Wołów do Izby Deputowanych i był tam członkiem partii konserwatywnej.

cdn.

Tippel O.: *Guhrau an der Jahrhundertwende*. Guhrau 1900

Tłumaczenie: Antoni Czerwiński

Wstępem i przypisami opatrzyła oraz koniecznych skrótów dokonała Elżbieta Maćkowska

⁴ Wiosna 1859 r. – walki o zjednoczenie Włoch, w których brały udział Austria, Francja, Sardynia.

⁵ Powstanie styczniowe.

⁶ Wojna r. 1866 – zwycięstwo Niemiec nad Austrią; 1870 r. - wojna z Francją, zakończona w 1871 r. zjednoczeniem Niemiec (II Rzesza).

⁷ Starosta Eugeniusz von Gossler zmarł 3 października 1892 r. i pochowany został w kaplicy grobowej tego rodu, znajdującej się w parku przy rezydencji. Do dnia dzisiejszego zachowała się kaplica i tablica nagrobna, na której można odczytać napis „*Hier ruht der Kgl.Landesher Euglen von Gossler geb. Am 23 Jan. 1823 in Berlin gest. Am 3 Ostober 1892 in Kl. Loden*” Rezydencja w Kłodzie Małej (obecnie Kłoda Górowska) powstała w wyniku przekształcenia wcześniejszej budowli barokowej w 1870 r. z inicjatywy v. Gosslera. O samej rodzinie Gosslerów niewiele wiadomo. Należeli do szlachty młodej. Tytuł szlachecki otrzymał dopiero ojciec E. v. Gosslera (Christian Conrad) w 1813 r. Herb rodu Gossler odnaleźć można na moście prowadzącym do pałacu.



BIBLIOTEKA PUBLICZNA W GÓRZE ŚLĄSKIEJ Cz. I

PRYWATNA WYPOŻYCZALNIA

Jako pierwsza powstała w Górze prywatna biblioteka przy księgarni „Kultura”. Rozpoczęła swą działalność już 15 września 1945 r. z 140 książkami. Jak pisała jedna z właścioleek Zofia Wolczyńska: „*Największym bodźcem oczywiście do otwarcia z tak niewielką ilością książek był zupełny brak książki polskiej na tych terenach. Książki nasze zostały pożyczone po kilkanaście od znajomych: b. różne w treści i w doborze autorów*”. Wypożyczalnia pobierała kaucje i opłaty.

W ciągu pierwszego miesiąca zapisało się 37 osób. Wzrost liczby czytających pozwolił na kupno nowych książek, właścioleki nadal je pożyczały od znajomych oraz żądały jako kaucji od nowo zapisujących się. Następowal niewielki odpływ czytelników (niektórzy wyjeżdżali). Poważną bolączką było przetrzymywanie książek po 2-3 miesiące.

23 maja 1946 r. księgozbiór liczył 420 woluminów, ze zbiorów korzystało 205 czytelników (w tym 10 abonamentów bezpłatnych dla starostwa).¹ Czytelnicy mieli pochodzić z różnych warstw społecznych. Górowska wypożyczalnia była niewielka, być może nawet najmniejsza na Dolnym Śląsku.

Tak Zofia Wolczyńska pisała o preferencjach czytelnicznych: „*Przeważa jednak stale sympatia dla Mniszkówny, Zarzyckiej, Courths-Mahler, pisarzy powieści kryminalnych itp. B. mały procent czytelników zgadza się na czytanie najnowszych powieści o wojnie. Każdy miał dość przeżyć własnych – wola książki pogodne o innym temacie*”²

POWSTANIE POWIATOWEJ BIBLIOTEKI POWSZECHNEJ

W dniach od 1 do 3 maja 1946 r. obchodzono „Święto Oświaty”, które przyniosło dzięki ofiarności społeczeństwa dochód w wysokości 51.613 zł. Postanowiono przeznaczyć go częściowo na biblioteki szkolne, częściowo na założenie Powiatowej Biblioteki Powszechnej.³ Powstał zarząd tej ostatniej w składzie: Walerian Krechowicz (inspektor szkolny) – przewodniczący, Walerian Kosalko (inspektor samorządowy) – zastępca, Florian Kwiatkiewicz (instruktor oświaty i kultury dorosłych przy inspektoracie szkolnym) – sekretarz, Marian Pietrzak (kierownik Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy) – skarbnik. Powstały również sekcje: propagandowa, doboru książek i rewizyjna, których członkami byli Żmuda-Adamski – prezes ZZPP, ks. Kazimierz Białowas – proboszcz parafii w Górze, Mieczysław Nowak – komisarz Urzędu Kontroli Skarbowej, Adam Góral - wicestarosta, Józef Dydek - kontroler obwodowy Urzędu

¹ W 1945 r. na prywatną wypożyczalnię przypadalo 578 woluminów, w roku następnym – 1146. R. Zawadzki podaje przykład „zupełnie małych” wypożyczalni, która posiadały po ok. 300 książek. (Zawadzki R.: *Rozwój i działalność publicznych bibliotek powszechnych na Dolnym Śląsku w latach 1945-1964*. Wrocław 1967 s. 55-56)

² APW: Starostwo Powiatowe Góra Śląska 358 s. 42-43 („Sprawozdanie z działalności biblioteki wypożyczalni przy księgarni »Kultura« w Górze Śląskiej”). Więcej na ten temat – M.Ż.: *Prywatna wypożyczalnia sprzed 50. lat*. „Gaz. Górow.” 1996 nr 17 s. 8

³ Wówczas w większości powiatów Dolnego Śląska zorganizowano takie imprezy. Zawadzki R., op. cit., s. 65

Pocztowego, Wilhelm Hanus – kierownik Szkoły Podstawowej nr 1 w Górze, Edward Machniewicz – dyrektor gimnazjum, Feliks Gołębiowski – prezes PPS, Aleksander Baczyński – profesor gimnazjum, Stanisław Waligórski – dyrektor cukrowni.

Jak kronika biblioteki odnotowuje: „*Przy organizowaniu biblioteki najwięcej czynny był Ob. Kwiatkiewicz Florian – instruktor OiKD przy inspektoracie szkolnym w Górze ŚL*”

24 listopada 1946 r. biblioteka została otwarta. Liczyła wówczas 242 oprawne woluminy i mieściła się przy ul. Bieruta (obecna Piłsudskiego), tam gdzie od wielu dziesięcioleci znajduje się księgarnia. Wstęgę przeciął A. Góral, przemówienia wygłosili W. Krechowicz i A. Góral. Poświęcił tę instytucję ks. proboszcz K. Białowas.

Suma dobrowolnych datków zebranych w tym dniu wyniosła 5.353 zł. Pamiątką z tamtego uroczystego otwarcia pozostały wpisy gości w zapoczątkowanej wówczas kronice biblioteki, prowadzonej do dziś.⁴ Pierwszym kierownikiem był Henryk Mowiński.⁵ Następnym kierownikiem była Kazimiera Siwierska lub Siewierska.⁶ Książki były udostępniane za niewielką opłatą. Czytelnicy także przynosili swoje książki by wzbogacić zbiory. Wyróżniali się nauczyciele i pracownicy starostwa: A. Góral, F. Kwiatkiewicz, Paweł Wasilewski, Józefa Boehm, Krechowicz, K. Gołębski. Nadzór nad biblioteką sprawował Wydział Oświaty reprezentowany przez Józefa Tyrkla.⁷

W 1947 i 1948 r. biblioteka, oficjalnie Powiatowa Biblioteka Powszechna, mieściła się przy ul. Żeromskiego 2. Udostępniała swoje zbiory w poniedziałki i czwartki w godz. 14.00-16.00 i w soboty w godz. 14.00-17.00 oraz codziennie w godz. 8.00-15.00 praca urzędowa. Księgozbiór liczył 726 pozycji w dniu 30 grudnia 1947 r. i 2000 – 22 maja 1948 r.; odpowiednio czytelnicy – 125 i 242. Wówczas kierownikiem biblioteki była Helena Boehmówna, siłą pomocniczą Zygmunt Tomaszewski, woźnym Stanisław Rodziewicz.

Dekret prezydium KRN z 17 kwietnia 1946 r. ustalił nadzór ministra oświaty nad bibliotekami i ich zbiorami; zgodnie z rozporządzeniem ministra oświaty z 9 listopada 1946 r. organizowaniem sieci bibliotek publicznych zajęły się kuratoria i inspektoraty szkolne.⁸

18 grudnia 1947 r. wysłano „w teren” pierwszy komplet książek liczący od 40 do 50 książek. Prawdopodobnie trafił do Sicin.⁹ 22 maja 1948 r. takich wysłanych kompletów było 10 (4 trafiły do nauczycieli szkół, 4 do organizacji młodzieżowej „Wici”, 1 do ZMW, 1 do gminnego komitetu bibliotecznego).¹⁰ Być może tak wyglądało organizowanie pierwszych punktów bibliotecznych, w latach 1947-1948 r. bowiem utworzono takie punkty przy zarządach gminnych w Czerninie, Luboszycach, Psarach, Rudnej Wielkiej, Wąsoszu i Sicinach, które liczyły po kilkanaście woluminów. W grudniu 1948 r.

⁴ Kronika biblioteki publicznej. Poza wpisem dotyczącym powstania biblioteki zarzucono jej prowadzenie do 1963 r. Lukę wypełniono na podstawie dokumentu „Dane o bibliotekach na terenie powiatu górowskiego w latach 1946-1963”. Znajduje się on zresztą w kronice biblioteki.

⁵ Jest on autorem sprawozdania z otwarcia Powiatowej Biblioteki Powszechnej datowanym 27 listopada 1946 r. (APW: PRN i WP Góra Śląska 65 s. 23-24)

⁶ Imię wg – E. Maćkowska, B. Siekanowicz: *50 lat Biblioteki Miejskiej w Górze*. Góra 1996 s. 36

⁷ „Dane o bibliotekach na terenie powiatu górowskiego w latach 1946-1963” s. 1

⁸ Zawadzki R., op. cit., s. 58-59

⁹ ibidem, s. 267. R. Zawadzki podaje, że Gminna Biblioteka Publiczna w Sicinach powstała w 1948 r. (s. 268)

¹⁰ APW: PRN i WP Góra Śląska 11 s. 172 (Sprawozdanie Powiatowej Biblioteki Powszechnej w Górze Śląskiej z oddziałem miejskim za okres od 30 XII 1947 r. Do 22 V 1948 r.)

zarządzeniem Ministerstwa Oświaty zostały przemianowane na gminne biblioteki publiczne. Funkcjonowały one w Czerninie, Luboszytach, Psarach, Rudnie Wielkiej, Sicinach, Starej Górze i Wąsoszu. Ministerstwo dostarczyło do bibliotek komplet książek z książką inwentarzową.

W 1948 r. powstały też punkty biblioteczne w wsiach: Glinka, Grabowno, Jastrzębia, Naratów, Osetno Wielkie, Sławęcice, Ślubów, Witoszyce i Wroniniec. Były one prowadzone przez pracowników biblioteki powiatowej. W r. 1949 było ich 19, a w 1950 r. – 28.

Następnym kierownikiem biblioteki była Czesława Raus (lata 1948-1952).

POWIATOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W PIERWSZEJ POŁOWIE LAT 50.

Następował rozwój sieci bibliotecznej na terenie Góry Śląskiej i powiatu: wzrost liczby bibliotek, liczby punktów bibliotecznych, wielkości księgozbioru, liczby czytelników i wypożyczeń.¹¹ (Wskaźniki te przedstawiono w postaci tabel. Niestety, w zależności od źródła są wymieniane różne liczby. Nie mogąc ustalić stanu faktycznego, zamieszczono dwie wersje. Oprócz tego jeszcze będą podawane dodatkowo dane w tekście, niejednokrotnie odmienne.)

Oceniano (w marcu 1953 r.), że biblioteki publiczne *„biorą czynny udział w realizacji zadań kulturalno-oświatowych i politycz.-gospodar., włączają się do odbywających się akcji oraz przestały być odizolowane i zamknięte w swej specjalności.”* Przykładem dobrze pracującej biblioteki był Wąsosz: kierowniczką na wysokim poziomie, lokal estetyczny, propaganda pogładowa; podobna sytuacja w Czerninie.

Brakowało wykwalifikowanych kadr, co miało być winą bylej kierowniczkii biblioteki powiatowej Czesławy Raus, która *„za mało przeprowadza/a na szczeblu powiatowym odpraw pouczających o pracy bibliotekarzy na szczeblu gminnym”*.¹² Wówczas kierownikiem był Jan Murszewski (od 1953 r.).

31 grudnia 1953 r. na terenie powiatu funkcjonowało 9 bibliotek publicznych.¹³ Biblioteka powiatowa posiadała 3 pracowników działalności podstawowej i księgozbiór liczący 13 369 tomów. Biblioteka miejska – 2 pracowników działalności podstawowej, 3 565 tomów, 711 czytelników, 9 667 wypożyczeń. Pracowało 7 gminnych bibliotek publicznych z 7 pracownikami i z 16 085 tomami. Działały 74 punkty biblioteczne, w tym 3 specjalne.

Ogółem przybyło 3 319 tomów, ubyło 126 na skutek selekcji, stan 33 019, czytelników 3 421, wypożyczeń 39 952, *„przypływ czytelników”* 3 853.

Najlepszymi kierownikami były: Maria Szajna w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wąsoszu i Cecylia Pietrzyk w Gminnej Bibliotece Publicznej w Czerninie. Najgorszą biblioteką gminną były Luboszyce, gdzie trzykrotnie zmieniła się kierowniczką. *„Trudno dobrać tam człowieka, mimo że jest uzgodnione z K.G. P.Z.P.R. i P.G.R.N. na terenie tej gminy*

¹¹ „Dane o bibliotekach na terenie powiatu górowskiego w latach 1946-1963” s. 2

¹² APW: PPRN Góra Śląska 277 s. 42-44 („Sprawozdanie Oddziału Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Górze Śl. za okres od dnia 1. listopada 1952 r. do marca 1953 r. dotyczące czynnego upowszechniania kultury w naszym powiecie”)

¹³ Wówczas siedzibami gmin były Czernina, Luboszyce, Psary, Rudna Wielka, Siciny, Stara Góra i Wąsosz, więc tam prawdopodobnie mieściły się biblioteki; dwie biblioteki (powiatowa i miejska) w Górze.

bibliotekę traktuje się jak coś zbędnego i uważa się, że w bibliotece może pracować każdy kto jest wolny, nie mobilizuje się go pod względem przydatności. Można każdego nauczyć, kto chce się uczyć i pracować, ale gorzej jest z tym, kto nie chce się uczyć i nalezyście pracować.”¹⁴

W innych miejscowościach powiatu nie było lepiej: „na terenie Starej Góry biblioteka znajduje się w opłakanych warunkach lokalowych, pomimo że budynek odpowiedni na ten cel jest i można go by/ o dawno doprowadzić do odpowiedniego stanu. Nie w lepszych warunkach pracuje gmina Siciny, gdzie nie ma ani świetlicy wzorcowej, ani kina, a biblioteka znajduje się w dalszym ciągu na poddaszu prezydium GRN. W gminie Czernina przy względnie dobrych warunkach pracy świetlicy [...] I przy istniejącym kinie sta/ ym – gminna biblioteka nie ma warunków pracy.”¹⁵

Generalnie ocena władz lokalnych wypadła negatywnie. „Brak pomocy i opieki ze strony Prez. Rad Nar. na szczeblu powiatu i w gminach, jak również brak zainteresowania się sprawami bibliotek samych Rad. Nar. a zwłaszcza komisji kultury i oświaty, jak również rad czytelnictwa i księżki, które w ogóle na terenie powiatu nie działają”.¹⁶

W grudniu 1954 r. było 7 bibliotek gromadzkich.¹⁷ 31 grudnia 1954 r. księgozbiór bibliotek publicznych liczył 35 378 tomów, w 1955 r. wzrósł o 8 829 tomów. W 1955 r. księgozbiór w mieście liczył ogółem 14 397 pozycji; na wsi – 24 086. Odnotowano 5 149 czytelników (Góra – 677, wieś – 4 472). Wypożyczono w 1955 r. ogółem 103 751 tomów, z czego 12 365 w mieście. Odwiedziny w czytelnich – 12 430. Brakowało odpowiedniego lokalu dla Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, zła sytuacja lokalowa panowała w Jemielnie, Luboszycach, Kamieniu Górowskim, Sicinach i Starej Górze.¹⁸

W 1955 r. na sieć biblioteczną powiatu składało się 12 bibliotek (w mieście Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, na wsi 11; od 1 lipca 1955 r. powstała biblioteka w Ślubowie¹⁹, 1 lipca 1955 r. – w Witoszycach, 1 sierpnia 1955 r. – w Psarach²⁰), ponadto biblioteki gromadzkie posiadały łącznie 85 punktów bibliotecznych na terenie wsi. W PiMBP pracowały 4 osoby i kierownik, w terenie na pełnych etatach było 7 kierowników Gromadzkich Bibliotek Publicznych i 4 na ryczałtach.

„Przydatność pracowników P. i M.B.P do tak ważnej dziedziny pracy nie jest na ogół nalezyta i tak: w ogóle nie nadają się do pracy towarzysze jak: Rajewska Zofia i Tyrkiel, który prowadzi wypożyczalnie miejską. Tow. Rajewska poprzez swój negatywny stosunek do pracy w zasadzie tylko etat, a próby naprowadzenia na właściwy kierunek i stosunek do pracy spe/ zają na niczym. Tow. Tyrkiel (cz/ owiek starszy oko/ o 70 lat jest g/ udny) nie może podo/ ać pracy, jemu często pomagają pracownicy z P. i M.B.P. Pozosta/ e osoby jak tow. Witrzak [Witczak] Krystyna, Raczyńska J., Murszewski do pracy tej całkowiec się nadają pokonując trudności organizacyjne i fachowe. Podobnie przedstawia się sprawa z kierownikami G.P.B. w terenie, gdzie również nalezy dokonać zmian personalnych, a przede wszystkim w Sicinach, Wa/ grodzie, Luboszycy. W kierowaniu działalnoscia rozwoju czytelnictwa wyróżniają się tacy kierownicy G.B.P. jak: tow. Pawlicki z Psar, kier. G.B.P.

¹⁴ APW: PPRN 1294 s. 27 („Sprawozdanie z działalności Pow. Bibl. Publ. w Górze Śląskiej”)

¹⁵ APW: PPRN Góra Śląska 279 s. 121-122 (dział „Czynne upowszechnianie kultury” w „Sprawozdaniu z wykonania planu gospodarczego za 1953 rok pow. Góra Śl.”)

¹⁶ APW: PPRN 1294 s. 27 („Sprawozdanie z działalności Pow. Bibl. Publ. w Górze Śląskiej”)

¹⁷ W 1954 r. na terenie powiatu powstało 17 Gromadzkich Rad Narodowych; w Górze była Miejska Rada Narodowa. Wobec tego powinno funkcjonować tyle bibliotek publicznych.

¹⁸ APW: PPRN 9 s. 1-40

¹⁹ APW: PPRN 290 s. 427

²⁰ APW: PPRN 291 s. 236

Jemielno, Czemina.”²¹ Sieć miała księgozbiór liczący 39 023 woluminów (w 1949 r. – 9 434), z tego na wsi 24 086 (4 813). Księgozbiór składał się w 20% z pozycji społeczno-politycznych, w 10% – techniczno-rolniczej, w 15% – z innych działów nauki, w 10% z literatury młodzieżowej i w 45% z literatury dla dorosłych. Pod koniec 1955 r. stan czytelników wynosił 5 149 (w 1949 r. – 168), co stanowi 36,8% ludności w wieku produkcyjnym. Z kolei na 33 205 mieszkańców powiatu czytało książki 15,4%. Czytelników w mieście było 677. Ogółem wypożyczono 103 751 książek, z tego w mieście 12 365. Liczba odwiedzin w czytelnictwie wyniosła 12 430 osób.²²

Doceniano popularyzację czytelnictwa. „*P. i M.B.P. poczyniło kroki na tle pracy o propagandzie książki w tym celu opracowano 8 pogadanek do Radiowęzła na temat popularyzacji książek. Poważną pracę prowadzi Oddział Kultury i P. i M.B.P. na odcinku czytelnictwa na wsi. Ogłoszony konkurs czytelników wiejskich, do której pracy wciągnięto szeroki aktyw powiatowy ze szczególnym uwzględnieniem organizacji masowych dał poważne wyniki. W toku prac konkursowych zgłosiło się do konkursu około 1 000 osób nie wliczając w tą (!) cyfrę pracowników P.G.R., gdzie pracę tą (!) dopiero rozpoczęto, a także brak jest ewidencji. Praca w konkursie polega na udziale czytelnika w Zespole Czytelniczym względnie samokształceniowym oraz indywidualnym w pracy nad upowszechnieniem książki, wyróżniła się organizacja Z.M.P., mniej ZSCH [Związek Samopomocy Chłopskiej] a jeszcze gorzej L.P.Ż. [Liga Przyjaciół Żołnierza]*

Słaby jest udział w upowszechnianiu czytelnictwa w mieście kierowników zakładów pracy, u których brak jest właściwego zainteresowania się sprawą czynnego udziału w czytaniu książek.

I tak: ogółem czytelników z PRN jest około 20 osób, z Cukrowni około 10 osób, POM prawie że nikt, podobnie i z innych zakładów pracy. Tą sprawą winny zająć się P.O.P. oraz Rady Zakładowe. Czynione w tym celu starania u kierownictwa zakładów – wynik taki, że w dalszym ciągu brak jest czytelników z tych zakładów.

Podobnie przedstawia się sprawa na odcinku wsi w PGR, POM-ach a niekiedy i w spółdzielniach produkcyjnych oraz wsiach indywidualnych. Wniosek stąd taki, że tak POP jak i Instr. KP oraz Komitet Miejski winny przeanalizować te braki, wyciągnąć wnioski w celu usunięcia błędów i poprawy dotychczasowego stanu rzeczy.”²³

Mimo wzrostu wskaźników obrazujących pracę bibliotek oceniano w PPRN, że „*książka nie dociera do szerokich mas robotniczych i chłopskich. Aby zlikwidować istniejące braki i niedociągnięcia trzeba podjąć walkę z obojętnością, walczyć o ożywienie i rozwój czytelnictwa oraz pełne wyposażenie świetlic i bibliotek. W poważnym stopniu hamuje jeszcze rozwój czytelnictwa w naszym powiecie brak odpowiednich lokali na biblioteki, jak na przykład: w Wałgodzie, Jemielnie, Siciadach. Poważne osiągnięcia ma Biblioteka Gromadzka w Czeminie, Starej Górze oraz w Psarach. I tak załóżona Biblioteka Gromadzka w Psarach (od pół roku istnienia) posiada 594 książek, 241 czytelników, wypożyczyła 1 614 książek w tym krótkim okresie. Z tych wypożyczeń było 146 czytelników, którzy korzystali z książek z działu społeczno-politycznego, 169 czytelników, którzy korzystali z książek z działu techniczno-rolniczego, 544 czytelników korzystało z literatury dla*

²¹ APL: KP PZPR Góra Śląska 8 bp („Sprawozdanie Wydziału Propagandy KP PZPR w Górze Śląskiej o pracy kulturalno-oświatowej P.D.K. z uwzględnieniem działalności na odcinku wiejskim” na posiedzeniu egzekutywy w dniu 1 marca 1956 r.)

²² ibidem; APW: PPRN Góra Śląska 294 s. 114-115 (dział kultura w sprawozdaniu z wykonania planu społeczno-gospodarczego za 1955 r.). W tych dwu dokumentach dane liczbowe (prawie wszystkie, bo nie wszystkie się powtarzają) są identyczne.

²³ APL: KP PZPR Góra Śląska 8 bp („Sprawozdanie Wydziału Propagandy KP PZPR w Górze Śląskiej o pracy kulturalno-oświatowej P.D.K. z uwzględnieniem działalności na odcinku wiejskim” na posiedzeniu egzekutywy w dniu 1 marca 1956 r.)

m/odzieży, 481 czytelników korzysta/o z literatury pięknej dla dorosłych, 274 czytelników korzysta/o z książek z innych działów wiedzy.”²⁴

Podobną ocenę wydał Wydział Propagandy KP PZPR wówczas kierowany przez Czesława Skowrońskiego: „[...] *na odcinku czytelnictwa w mieście Góra Śląska sprawa przedstawia się niezadawalająco. Oprócz nieudolności w prowadzeniu pracy wypożyczalni miejskiej – hamulec w rozwoju czytelnictwa jest to, że wypożyczalnia ta mieści się za miastem, a nie w centrum miasta. Poczynione w tym kierunku kroki Prezydium PPRN spowodowa/y przydział lokalu dla P. i M.B.P po G.K.S. Ponadto częsty brak kierownika P. i M.B.P (częste choroby) również stwarza hamulec w kierowaniu ca/okształ/tem pracy tak w terenie jak i w mieście”²⁵*

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W GÓRZE ŚLĄSKIEJ W LATACH 1949-1954

Miejska Biblioteka Publiczna w Górze Śląskiej powstała w 1949 r. po zakupie 76 książek przez Ministerstwo Oświaty z okazji 5. rocznicy 22 lipca. W 1950 roku, dzięki własnym zakupom i dzięki zakupom Ministerstwa Oświaty stan księgozbioru osiągnął 359 pozycji. W połowie 1951 r.²⁶ liczyła 778, z czego około 200 książek było jeszcze nie oprawionych. Było to za mało, żeby zaspokoić potrzeby czytelników, więc biblioteka powiatowa zasilala Miejską Bibliotekę Publiczną swymi książkami. Brakowało sprzętów, zwłaszcza regałów. W bibliotece pracowała jedna osoba, która cały dzień poświęcała na obsługę czytelników (ok. 900 rocznie), nie mogła opracowywać książek. Od 1 stycznia 1950 r. był zatrudniony Józef Tyrkiel, później określany jako kierownik biblioteki; od 1 lutego 1953 r. doszła Krystyna Witczak.²⁷ Przy bibliotece funkcjonowała czytelnia, z której dziennie korzystało 10-15 osób.

Od 1951 r. placówka działała samodzielnie, posiadając własny budżet, wcześniej była oddziałem biblioteki powiatowej. Biblioteka Miejska udostępniała swoje zbiory w godzinach 8.00-12.00 i 14.00-17.00. Dziennie wypożyczano ok. 100 książek („*oko/lo 50 książek dla dorosłych, 40 dla m/odzieży i 10 naukowych*”). Były problemy z odzyskaniem książek (czytelnicy nie reagowali „*nawet na trzecie upomnienie*”; kłopoty z uzyskaniem adresów osób, które opuściły miasto). PMRN postanowiło wesprzeć bibliotekę, nie precyzując jak, w odzyskiwaniu przetrzymywanych książek.²⁸

W 1953 r. Miejska Biblioteka Publiczna zajmowała dwa pokoje w Powiatowym Domu Kultury na I piętrze (prawdopodobnie było tak przez cały czas istnienia tej placówki) i posiadała 11 szaf (regałów) na książki, 1 szafę świetlicową, skrzynki na katalogi działowe, 10 stołów, 17 krzeseł. Stan księgozbioru wynosił 2276 pozycji własnych. Miała też 1248 książek przekazanych z PDK oraz korzystała z pozycji

²⁴ APW: PPRN Góra Śląska 294 s. 114-115 (dział kultura w sprawozdaniu z wykonania planu społeczno-gospodarczego za 1955 r.)

²⁵ APL: KP PZPR Góra Śląska 8 bp („Sprawozdanie Wydziału Propagandy KP PZPR w Górze Śląskiej o pracy kulturalno-oświatowej P.D.K. z uwzględnieniem działalności na odcinku wiejskim” na posiedzeniu egzekutywy w dniu 1 marca 1956 r.)

²⁶ 21 czerwca 1951 r.

²⁷ APW: PMRN Góra Śląska 28 s. 364-365 („Sprawozdanie z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej” przedstawione na posiedzeniu PMRN w dniu 26 listopada 1953 r.); PMRN Góra Śląska 28 s. 245 („Sprawozdanie z prac świetlicowych i Biblioteki”)

²⁸ APW: PMRN Góra Śląska 24 s. 181 („Sprawozdanie z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Górze Śl.”); s. 179

udostępnianych okresowo z biblioteki powiatowej.²⁹ Zbiory udostępniano w poniedziałki, wtorki, piątki i soboty w godz. 12.00-19.00; w środy i czwartki w godz. 8.00-15.00 wykonywano prace techniczno-biurowe takie jak uzupełnianie katalogów i sprawozdań.

Propagowano czytelnictwo (wspólnie z biblioteką powiatową) urządzając wystawy okolicznościowe (np. podczas „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, w czasie Miesiący Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czy podczas powiatowego zjazdu „chłopów przodujących”).³⁰

Biblioteka posiadała (w 1953 r.) 2 „punkty specjalne” – w szpitalu i w PSS’ie, planowano zorganizować 3. – w PPRN.³¹ Być może zamiast tego ostatniego powstał „punkt specjalny” w hotelu miejskim.³²

31 grudnia 1953 r. liczyła 3565 tomów, miała 711 czytelników i 9667 wypożyczeń.³³

Pod koniec 1954 r. biblioteka liczyła 3 994 pozycji, miała 717 czytelników; plan roczny przewidywał 1 200³⁴, ale takiego wskaźnika nie udało się osiągnąć ani w tym roku, ani w latach wcześniejszych. Książki wypożyczano przez cztery dni w tygodniu: w godz. 12.00-15.00 – dla młodzieży szkolnej, w godz. 15.00-19.00 – dla osób starszych. Osobom starszym *„Pozwala się [...] na samodzielne wyszukanie książki na półkach, ale zawsze pod nadzorem”*; dzieci i młodzież nie miały takiego przywileju: *„Dla młodzieży szkolnej są książki wydzielone i umieszczone w jednej szafie. Brakuje jeszcze osobnego katalogu. Tymczasem uczniowie korzystają z indywidualnych porad i informacji bibliotekarza”*.

Problem stanowili czytelnicy przetrzymujący książki. *„Upomnieć nie można wysłać drogą pocztową z powodu braku znaczków pocztowych”*. Prezydium MRN widziało rozwiązanie w pogadankach w zakładach pracy, że *„książki Biblioteki Miejskiej to dobro społeczne”*.³⁵

Miejska Biblioteka Publiczna jako samodzielna instytucja funkcjonowała do końca 1954 r.; od kolejnego roku stała się wypożyczalnią biblioteki powiatowej, a księgozbiór po opatrzeniu nową pieczęcią trafił do bibliotek gminnych.³⁶

cdn.

Mirosław Żłobiński

²⁹ Sprawozdanie zostało przedstawione podczas posiedzenia PMRN w dniu 26 listopada 1953 r., więc te liczby odnoszą się mniej więcej do tej daty.

³⁰ APW: PMRN Góra Śląska 28 s. 364-365 („Sprawozdanie z działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej” przedstawione na posiedzeniu PMRN w dniu 26 listopada 1953 r.)

³¹ APW: PMRN Góra Śląska 28 s. 245 („Sprawozdanie z prac Świetlicowych i Biblioteki”)

³² APW: PPRN Góra Śląska 2 s. 90

³³ APW: PPRN Góra Śląska 1294 s. 27

³⁴ 15 grudnia 1954 r.

³⁵ APW: PMRN Góra Śląska 30 s. 586

³⁶ APW: PMRN Góra Śląska 30 s. 589 („Sprawozdanie z działalności Biblioteki Miejskiej za rok 1954”). Nastąpiło to w wyniku decyzji PWRN we Wrocławiu (12 października 1954 r. – uchwała, 11 grudnia 1954 r. – zarządzenie). Likwidacja bibliotek miejskich nastąpiło z dniem 1 stycznia 1955 r. (Zawadzki R., op. cit., s. 88)

INFORMACJA O PRACY OUP GÓRA

Publikujemy kolejny tekst (z 1 lutego 1986 r.) mówiący o działalności górowskiej poczty. Jest podpisany przez dyrektora Renatę Sudnik. Pochodzi z Archiwum Państwowego w Lesznie (KM-G PZPR Góra 32 s. 24-26).

Obwodowy Urząd Poczty w Górze nadzoruje nad działalnością 11 placówek pocztowych z obszaru gmin: Góry, Jemielna, Wąsosza i Niechlowa. Ogółem zatrudniamy 70 pracowników, w tym 31 doręczycieli, którzy doręczają oprócz listów i przekazów pocztowych i rentowych także prasę codzienną.

Z wyjątkiem UPT Wąsosz naczelnicy pozostałych urzędów są równocześnie pracownikami okienek. Placówki te nie mają dostatecznego obciążenia pracą, aby zatrudnić drugą osobę, ale przysparzają dużo kłopotu w przypadku konieczności zastępstwa naczelnika.

W większości placówki pocztowe na wsiach wymagają remontów i modernizacji. Dokonuje się tego stopniowo i w granicach posiadanych przez Wojewódzki Urząd Poczty środków. I tak np. w 1985 r. dokonano kapitalnego remontu całego budynku w UPT Jemielno oraz odmalowano pomieszczenia w 4 placówkach pocztowych. W roku bieżącym przewiduje się przejęcie i uruchomienie Urzędu Poczтового w Chróście w nowym budynku przystosowanym dla potrzeb poczty. Budynek obecnie zajmowany stwarza zagrożenie dla przebywających w nim ludzi.

Urząd Pocztowy w Górze zatrudnia 32 pracowników, w tym 8 doręczycieli: 3 doręczycieli miejskich, 2 wiejskich, 1 doręczyciel paczek i ekspresów, 1 doręczyciel telegramów oraz 1 doręczyciel autorejonu, który obsługuje rejon 65 km, w tym 10 wsi.

OUP Góra prowadzi kartotekę radiofoniczną dla całego obwodu i liczy ona 9869 abonentów, w tym zarejestrowanych w mieście jest 4002 odbiorników, a na wsi 5867. Stanowisko to prowadzi wspólnie z kontrolerem obwodu sprawozdawczość z podległych placówek pt.

Posiadamy 1 okienko paczkowo-listowe oraz 2 okienka kasowe, które ze względu na wysoką absencję chorobową oraz częste zmiany na stanowiskach okienkowych nie zawsze są czynne równocześnie. Staramy się jednak zatrudniając pracowników z innych stanowisk udzielać pomocy kasierkom poprzez odciążenie ich od pracochłonnej czynności ewidencji przyjętych dowodów i podliczania wykazów.

Średnia wieku zatrudnionych w UPT Góra pracowników nie przekracza 34 lat, w 70% załogę stanowią kobiety.

Nalożone zadania planowe na rok 1985 w kwocie 20 808 tys. w skali OUP nie zostały wykonane. Do pełnego wykonania zadań planowych zabrakło ok. 800 tys. zł. Podjęte działania w kierunku zwiększenia jak największej ilości abonamentów filatelistycznych (jest to najbardziej opłacalna i najmniej pracochłonna usługa pocztowa) doprowadziła do zwiększenia ich ilości o 50% w stosunku do roku ubiegłego.

Z nalożonych zadań nie wywiązały się placówki na terenie wiejskim, które nie mają większego wpływu na ilość świadczonych usług i zapotrzebowanie na nie społeczeństwa.

OUP Góra ma możliwość dwukrotnej wymiany poczty z UPT Leszno 2 za pomocą 2 samochodów Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego Łączności w Lesznie. Również dwukrotnie w ciągu dnia opróżniane są skrzynki pocztowe na terenie miasta. Częstotliwość dowozu poczty oraz opróżniania skrzynek jest wystarczająca i dostosowana do godzin pracy tutejszego urzędu.

Współpraca z PTSŁ układa się dobrze, nie stwierdza się przypadków opóźnień ani też przekroczenia obowiązujących wewnętrznych terminów kontrolnych na stanowiskach, a przypadki niepodstawienia samochodu są sporadyczne.

Wszystkie przesyłki przyjęte są natychmiast opracowywane i przekazywane do dalszej odprawy. Przeprowadzane kontrole przez dyr. OUP oraz z ramienia jednostki nadrzędnej tj. Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Lesznie, Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekom. w Poznaniu oraz przez przedstawiciela Centrum Komunikacji w Warszawie nie stwierdziły zalegania do następnego dnia przesyłek. Podobne wyniki uzyskały wszystkie nasze podległe placówki. Wskaźnik przebiegu terminowości przesyłek badany był na szczeblu WUP Leszno i uległ znacznej poprawie w stosunku do roku ubiegłego. [...]

Dużym utrudnieniem w pracy dla wszystkich placówek pocztowych są braki maszyn liczących i trudności w ich zakupie. Będące na wyposażeniu placówek maszyny są wyeksploatowane i nie wytrzymują dużego obciążenia, często psują się i niejednokrotnie pracownicy zmuszeni są liczyć na liczydłach, co przy dużym ruchu powoduje wydłużony czas oczekiwania w kolejce.

Braki papieru – druków niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania placówek odczuwają też placówki pocztowe. Często posługujemy się przekazami zastępczymi, aby klient wyszedł z urzędu obsłużony. Fakt ten powoduje jednak dużo usterek i ma ujemny wpływ na jakość świadczonych usług. Brak dostatecznej ilości skrzynek typu wiejskiego i miejskiego oraz zła jakość skrzynek autorejonowych to następne utrudnienia w codziennym świadczeniu usług. W miesiącu wrześniu 1985 dokonano pomalowania wszystkich nadających się do użytku skrzynek pocztowych na terenie całego obwodu, jednak brak ich w dostatecznej ilości.

Skrzynki autorejonowe wykonywane są z tworzywa sztucznego i do czasu wymiany ich na metalowe (co w miarę dokonywania napraw się dokonuje) są stale skargi na częste ich uszkodzenia.

W celu zapewnienia większej dostępności społeczeństwa do usług świadczonych przez placówki pocztowe pracujemy w pełnym zakresie wykonywanych czynności w każdą sobotę w godz. od 8.00 do 13.00 bez względu na to, czy jest to sobota wolna czy pracująca.

Przeprowadzane kontrole przez dyr. OUP nie stwierdziły nieprawidłowości w tym zakresie.

Od m-ca marca 1986 r. przewiduje się utworzenie IV rejonu miejskiego doręczyciela, co odciążą znacznie zatrudnionych obecnie doręczycieli i wpłynie dodatnio na terminowość w służbie doręczeń. W programie rozwoju łączności na lata 1986-1990 na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Dyrektorem Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu a Wojewodą Leszczyńskim przewiduje się uruchomienie nowej placówki pocztowo-nadawczej na osiedlu Kazimierza Wielkiego w Górze w pawilonie usługowo-

wym. Biorąc pod uwagę wzrastającą liczbę ludności w mieście Góra istnieje potrzeba uruchomienia placówki ze służbą nadawczą, ponieważ jedna placówka pocztowa na terenie miasta nie jest w stanie zaspokoić wzrastających potrzeb ludności.”

Stefan

Cichy w słowie
Skromny w byciu
Głośny w myślach
Wyczulony na
Szepty natury
Rozmiłowany
W rytmie życia
Wysłuchany w jego
Tajemnicze pieśni
Które przekuwał
W strofy wierszy
Żył troską
o jutro świata
A sam – był s a m
Kochał i szanował
Wszystkich ludzi
I ludzie o tym
Wiedzieli -
Ale czy miłości
I zrozumienia
Od ludzi nie
Otrzymał czasami
Za m a ł o?

Tadeusz Wujek

Wiersz poświęcony pamięci Stefana Sammlera (20 V 1952-18 IX 2005)

„SOLIDARNOŚĆ” W LATACH 1989-1992

Tymczasowa Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna. 18 kwietnia 1989 r., podczas publicznego zebrania w domu katechetycznym w Górze Śl. działacze z dawnych komisji zakładowych, członków oraz sympatyków „S”, utworzono Tymczasową Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną „S” Ziemi Górowskiej (prawdopodobnie miała taki skład, jaki zapisano na posiedzeniu z 25 kwietnia 1989 r.). Do komisji zgłaszano osoby z sali, starano się, żeby każdy zakład miał swojego przedstawiciela.

Prezydium tego nieformalnego tworu zwanego „ziemią” stanowili: Bogdan Bujak – przewodniczący, Stanisław Hoffmann i Tadeusz Tutkalik – zastępcy, Mirosław Żłobiński – sekretarz, Irena Zielonkowska – skarbnik. Mówiono o organizowaniu się związku w zakładach i rozdawano deklaracje.

Wg deklaracji uczestników zebrania w PGR Naratów miała istnieć „Solidarność” od dwóch tygodni, a w 5-6 zakładach się organizowała.

W tym dniu odbyło się pierwsze zebranie TMKK „S”, ale nie powstał protokół dokumentujący to posiedzenie. Warto odnotować, że w tych gorących dniach tworzenia „S” i kampanii wyborczej niekoniecznie trzeba było być członkiem związku, żeby wejść w skład TMKK, wystarczyło chcieć coś zrobić, np. dobrym przykładem takiej postawy była osoba skarbniczki. Jednakże większość składu TMKK to byli związkowcy.

Najpierw zebrania TMKK „S” odbywały się w czytelni biblioteki LO (pl. Bolesława Chrobrego 27). Pomieszczenie udostępniała pracująca w bibliotece Zdzisława Ziółko. Zgromadzeniom tym towarzyszyła obecność paru milicjantów w samochodzie w pobliżu biblioteki. Początkowo naczelnik J. Osuch przydzielił TMKK i KO „S” lokal w Domu Kultury, który był użytkowany od 3 lub 4 maja. Dawną siedzibę „S” przy ówczesnej ul. Świerczewskiego 15 (obecnie ul. Starogórska) związek otrzymał w pierwszej połowie lipca, pierwsze zebranie TMKK odbyło się tam 13 lipca. W biurze zawsze ktoś dyżurował, co było bardziej przydatne dla kampanii wyborczej, mniej – dla funkcjonowania związku.



Tymczasowa siedziba
TMKK
„Solidarność”
w Domu Kultury

Drugie zebranie TMKK odbyło się 21 kwietnia. Wówczas dokonano pierwszego zapisu w protokolarzu MKK „S”.¹ Zajmowano się przede wszystkim sprawami wyborczymi: informacja o kandydatach do Sejmu i Senatu, kandydaci do obwodowych komisji wyborczych, komisja informacji i propagandy. Na 24 kwietnia zaplanowano oficjalne poinformowanie naczelnika J. Osucha o powstaniu „S”, poprosić o lokal i zgłosić kandydatury do komisji wyborczej. 21 kwietnia poinformowano, że w następujących zakładach formalnie zgłoszono do dyrekcji istnienie „Solidarności”: GS Góra; Cukrownia Góra; „Mera” Góra; PKS Góra; PGR Naratów; ZŻM Góra (młyn); RKTS Góra; oświata Góra; ZOZ Góra; SI „Jedność”; ZPD (tartak).

Tworzenie tymczasowych komisji zakładowych ilustruje poniższa tabela (powstała na podstawie kopii protokołów). Widać jednak różnice: mimo zapisu z 21 kwietnia 1989 r. o istnieniu komisji w ZOZ’ie, ZPD, SI „Jedność” faktycznie powstały później.

Lp	Nr w rejestrze zarządu regionu	Nazwa komisji zakładowej	Data powstania	Data rejestracji	Data wyborów komisji zakładowej
1.	13.	PGR Naratów	17 IV 1989	17 IV 1989	24 VIII 1989
2.	15.	Młyn Góra	18 IV 1989	23 IV 1989	8 VIII 1989
3.	16.	GS Góra	18 IV 1989	23 IV 1989	
4.	17.	Cukrownia	19 IV 1989	23 IV 1989	6 IX 1989
5.	18.	ZOZ	24 IV 1989	26 IV 1989	
6.	27.	PKS	19 IV 1989	4 V 1989	
7.	28.	Kolumna Transportu Sanitarnego	20 IV 1989	4 V 1989	15 IX 1989?
8.	29.	OSM Góra	24 IV 1989	4 V 1989	14 IX 1989
9.	30.	„Mera-Elwro”	19 IV 1989	4 V 1989	29 V 1989
10.	45.	Zakład Przemysłu Drzewnego	2 V 1989	17 V 1989	29 VI 1989
11.	56.	PZU	30 V 1989	3 VI 1989	15 IX 1989?
12.	57.	PGKiM	24 IV 1989	3 VI 1989	26 IX 1989
13.	58.	SI „Jedność”	3 V 1989	3 VI 1989	4 VII 1989 19 IX 1989
14.	59.	Nadleśnictwo Góra Śląska	10 V 1989	3 VI 1989	
15.	60.	STW	31 V 1989	3 VI 1989	
16.	70.	Oświata	19 IV 1989		
17.	111.	RSW „Prasa – Książka – Ruch”	23 VIII 1989	23 VIII 1989	14 IX 1989
18.	123.	Zakład Budownictwa	23 VI 1989	10 IX 1989	11 X 1989
19.	124.	POM Wąsosz	14 VI 1989	11 IX 1989	

¹ [Protokolarz 1989-1997] – w posiadaniu MKK NSZZ „S” w Górze Śl.

20.	125.	PPZ Niechlów	8 IX 1989	13 IX 1989	22 X 1989 4 V 1990
21.	126.	PUT	28 VI 1989	13 IX 1989	12 X 1989
22.	127.	RDP	13 IX 1989	13 IX 1989	2 X 1989
23.		Zawodowa Straż Pożarna	1 III 1990		
24.		PKPS	3 XI 1989		15 XII 1989
25.		PGR Zaborowice	1 III 1990		
26.		TSS-E	12 I 1990		

Źródło: archiwum MKK NSZZ „S” w Górze Śl. (teczki z protokołami po wyborach 1989-1990)

Z kolejnego zebrania w dniu 25 kwietnia 1989 r. pozostał zapis informujący o składzie zarządu TMKK: Bogdan Bujak – przewodniczący; Tadeusz Tutkalik – zastępca; Stanisław Hoffmann – zastępca; Mirosław Żłobiński – sekretarz; Irena Zielonkowska – skarbnik; Ryszard Górski; Edward Zając; Stefan Monkiewicz; Krzysztof Żukowski; Stanisław Jarosz; Mieczysław Borysowski; Ryszard Wojtkowiak; Józef Mikuś; Konstanty Zielonkowski; Wiesław Żłobiński; Zdzisława Ziólko; Antoni Siomiak; Michał Zaremba; Henryk Choiński; Zbigniew Józefiak; Czesław Choiński.



Boże Ciało 1989, od prawej: Tadeusz Rolny, Edward Zając, Michał Zaremba, Mirosław Żłobiński, Bogdan Bujak, Tadeusz Tutkalik, Stanisław Hoffmann, N.N., Andrzej Mrajski, Ryszard Kowalski, N.N., św. p. Kazimierz Cuże

Wówczas TMKK zajmowała się przede wszystkim wyborami, a z rzadka w porządku obrad pojawiały się sprawy związkowe. 27 kwietnia i 2 maja mówiono o składkach członkowskich i sposobie ich zbierania. 9 maja w porządku widniał jako punkt 4 – organizacja komisji zakładowych, ale w protokole nic na ten temat nie

zapisano. 16 maja – składki członkowskie. 23 maja pojawiała się sprawa informacji komisji zakładowych o liczebności członków oraz składkach i zasiłkach statutowych. Wówczas „S” w cukrowni liczyła 64 członków, w „Merze – Elwro” – 82, w oświacie – 51, w ZOZ’ie – 39, w PGR Naratów – 150, w wodociągach – 15. 13 czerwca zapisano jedynie porządek obrad, m. in. zapoznanie się z postanowieniami Sądu Najwyższego odnośnie zarejestrowania NSZZ „S”, statut wyborczy dla organizacji zakładowych i komisji wyborczych, wytypowanie osób do rozmów z zarządem regionalnym odnośnie zawiązania związku rzemieślników. 9 czerwca na zebraniu B. Bujak udzielił wszystkim zebranym reprimendy za rozgardiasz panujący na spotkaniach TMKK, a szczególnie T. Tutkalikowi za to, że na ostatnim zebraniu (prawdopodobnie 6 czerwca – wg protokolarza) zamknął obrady nie udzielając mu głosu i zapominając o sprawach związkowych.

21 czerwca postanowiono zapas plakatów wyborczych zapakować i schować „na rocznicę wyborów”. Przydały się w czasie kampanii do samorządu terytorialnego w 1990 r. Można powiedzieć, że ta decyzja symbolicznie zamknęła w dziejach górowskiej „Solidarności” okres kampanii wyborczej do sejmiku i senatu.

Przygoda z radą narodową. 28 lipca 1989 r. podczas posiedzenia prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy w Górze ustalono, że na każdą sesję rady narodowej będzie zapraszany senator St. Hoffmann i przewodniczący MKK „S” B. Bujak oraz zobowiązano biuro rady do wystąpienia do „S” o desygnowanie po 2 kandydatów do pracy w komisjach problemowych rady.² Górowska „Solidarność” otrzymała datowane 31 lipca 1989 r. pismo przewodniczącego Rady Narodowej Miasta i Gminy w Górze Adama Górnego z prośbą o desygnowanie po 1 kandydaturze do pracy w 7 problemowych komisjach rady narodowej jako stałych członków spoza rady. Do pisma dołączono imienne składy osobowe tych komisji.³ „Solidarność” błyskawicznie odpowiedziała, bo również jej pismo było datowane 31 lipca 1989 r., stawiając warunki:

„- w pracach każdej komisji winno uwzględniać się minimum 3 osoby z ramienia Komitetu Obywatelskiego Mieszkańców [Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”] lub MKK »Solidarność« Ziemia Górowska;

- nasi przedstawiciele prace w komisjach traktować będą jako możliwość zapoznania się z trybem działania rady narodowej i podejmowania decyzji przez naczelnika;

- wykluczamy jednak możliwość firmowania jakichkolwiek decyzji nazwiskami przedstawicieli Solidarności, symbolami związku lub KOM [KO „S”].”⁴

W ostatnim akapicie tego pisma napisano: *„Z powyższym uprzejmie prosimy o pozytywne ustosunkowanie się do naszych uwag i poinformowanie nas o terminach spotkań i obrad w/w komisji, a dopiero wówczas wytypujemy imiennie przedstawicieli »Solidarności«.”⁵*

Na zebraniu TMKK 4 sierpnia omówiono sprawę zgłoszenia przedstawicieli do komisji rady narodowej. T. Tutkalik poinformował o wymianie korespondencji. Wywiązała się dyskusja o udziale w pracach komisji. T. Tutkalik ostrzegł zebranych, że

² Archiwum Urzędu Miasta i Gminy w Górze (dalej jako AUMiGG): Protokoły (pos. prez.): 1989 s. 90 (posiedzenie prezydium 28 lipca 1989 r.); obecnie w Archiwum Państwowym w Lesznie.

³ Pismo w archiwum MKK NSZZ „Solidarność” w Górze; AUMiGG: Protokoły (sesje): 1898-2-28 – 1989-12-15 s. 322 (obecnie w Archiwum Państwowym w Lesznie).

⁴ Pismo w archiwum MKK NSZZ „Solidarność” w Górze.

⁵ ibidem.

wciągnięcie ludzi „S” może być próbą ich skompromitowania przed wyborami do samorządu terytorialnego. Inni dyskutanci może aż tak ostro sprawy nie stawiali, ale obawiali się wciągnięcia w podejmowanie decyzji, np. I. Zielonkowska – „*wchodzić, ale nie podejmować decyzji*”; M. Borysowski – „*wejść wyłącznie w charakterze obserwatorów, bo to nie jest rada, do której należy się pchać*”; K. Kospiczewicz – „*wejść tylko jako obserwator, nie zabierać głosu*”; Zb. Józefiak – „*uczestniczyć w pracach komisji, ale nie brać udziału w dyskusji; nauka dla przyszłych członków samorządu*”; T. Tutalik – „*są radni (z ZSL'u i bezpartyjni), którzy chcą działać, ale nie mają społ. poparcia, gdyby »S« ich poparła, mogliby dużo dobrego zrobić*”; D. Matkowski – „*zabierać głos i w ten sposób zdobywać poparcie społ.*”⁶

Wtedy też przyjęto przez aklamację uchwałę 2/89: „*Zarząd TMKK NSZZ »S« Ziemi Górowskiej i KO na zebraniu w dniu 4 VIII 89 postanowił oddelegować swoich przedstawicieli do prac w komisjach problemowych RNMiG w Górze. Przedstawiciele będą pełnić rolę obserwatorów i wyrażać swoje zdanie, jednakże nie będą podejmować żadnych decyzji i ponosić odpowiedzialności za uchwały rady narodowej.*”⁷

Jak widać z treści uchwały 5 sierpnia nie było to wyłącznie zebranie TMKK, ale również członków KO „S”.

Wówczas też stworzono listę osób, które będą zgłoszone do komisji problemowych rady narodowej w Górze:

- ü Komisja Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Finansowej: Zb. Józefiak, B. Bujak, A. Siomiak;
- ü Komisja Oświaty i Kultury: B. Sitnik, M. Żłobiński, I. Gwóźdź;
- ü Komisja Handlu, Usług, Drobnej Wytwórczości i Rzemiosła: A. Mrajski, K. Mrajska, J. Ratus;
- ü Komisja Rolnictwa i Leśnictwa: R. Symulewicz, Zdz. Perek, M. Borysowski;
- ü Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska: D. Matkowski, H. Kospiczewicz, A. Okoń;
- ü Komisja do spraw Samorządu: E. Zając, T. Rolny, W. Żłobiński;
- ü Komisja Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego, Komunikacji i Łączności: T. Tutalik, J. Mikuś, M. Zaremba;
- ü Społeczna Komisja Mieszaniowa: K. Cuże, R. Górski, K. Łeszkiw (lub Jerzy Wilk).

Następnie wysłano pismo datowane 10 sierpnia 1989 r., w którym przytoczono tekst uchwały oraz dołączono listę desygnowanych osób.⁸

Decyzję o włączeniu przedstawicieli „S” podjęto 11 września 1989 r. na posiedzeniu prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy. Ustalono wtedy, że począwszy od września zostaną rozszerzone składy problemowych komisji rady narodowej o kandydatów zgłoszonych przez „S”, którzy będą stałymi członkami komisji (zgodnie z decyzją MKK); nie będą zapraszani na sesje rady narodowej i posiedzenia prezydium. Dwie osoby (St. Jankowiak – I sekretarz KM-G PZPR w Górze, Wacław Samotyja –

⁶ Cytaty z protokolarza MKK „S”.

⁷ Zebranie 5 sierpnia 1989 r.

⁸ AUMiGG: Protokoły (pos. prez.): 1989 s. 110 (obecnie w Archiwum Państwowym w Lesznie)

dyrektor SP nr 1 w Górze) sprzeciwiały się tej decyzji.⁹ Lista osób włączonych do komisji była identyczna z listą zgłoszoną przez MKK.¹⁰

5 września podczas zebrania „S” przewodniczący KO „S” Zb. Józefiak złożył rezygnację, na jego miejsce B. Bujak zaproponował Z. Jachimowicza, którego zebrani zaakceptowali bez głosowania.¹¹ W tym dniu, ale już na zebraniu zarządu TMKK, poinformowano, że sprawy związane z radami narodowymi przejmują KO „S”.

W zakładach. Najtrudniej jest przedstawić to, co się działo w zakładach pracy, niejednokrotnie już nie istniejących. Wykorzystałem do tego przede wszystkim „Gazetę Leszczyńską”, biuletyn „Solidarności” w Lesznie, wydawany na powielaczu białkowym.

Ü „Elwro”

*„3.08. KZ »S« w ZE »Elwro« na wniosek załogi zwołała zebranie załogi. Po przedstawieniu sytuacji ekonomicznej zakładu przez dyrekcję nastąpiła dyskusja, która nie doprowadziła do porozumienia. Powołano komitet protestacyjny, który opracował i przedstawił postulaty załogi: podwyżka p/a c o 38 tys. zł i wyjaśnienie sprawy premii z zysku. Cała załoga imiennie (oprócz 3 osób) poparła żądania.”*¹² W skład komitetu protestacyjnego weszły następujące osoby: Jerzy Górski, Wiesław Skarłubowicz, Stanisław Leśkiewicz, Henryk Kospiczewicz, Małgorzata Bednarczyk, Aleksander Janowicz, Anna Maciejczak, Waldemar Lewandowski i Janusz Szlafka. Na czas jego działalności zawieszono funkcjonowanie rady pracowniczej i związków zawodowych.¹³

Ü GS „Samopomoc Chłopska” w Górze

*„KZ NSZZ »S« w Gminnej Spółdzielni »SCh« zajęła się sprawą niezwykle bulwersującą załogę, czyli wprowadzeniem zakładowej tabeli płac i zakładowego systemu premiowania. Po wielu perturbacjach i groźbie strajku zarząd GS przychylił się do propozycji wysuniętych przez »S«. Udało się również przywrócić do pracy tych pracowników, których w ramach redukcji etatów zwolniono.”*¹⁴

Ü Oddział „Ruchu” w Górze

„W dniu 22 sierpnia mieszkańcy Góry i okolic nie mogli kupić prasy z powodu strajku. Wszystkie kioski »Ruchu« były zamknięte, a w siedzibie RSW Prasa – Książka – Ruch trwał strajk okupacyjny. Akcją kierowali członkowie OPZZ-u. W tym czasie w Lesznie trwały rozmowy delegatów OPZZ-u reprezentujących pracowników z poszczególnych miast województwa leszczyńskiego z przedstawicielami dyrekcji RSW. Około godz. 18.00 akcja strajkowa zakończyła się, gdy dyrekcja zgodziła się przyznać podwyżki w wysokości mniej więcej 10.000 zł. Oprócz przedstawicielki Góry inni delegaci potulnie na tę podwyżkę przystali.

Następnego dnia w Górze zawiązała się w »Ruchu« Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ »S« w celu kontynuowania akcji protestacyjnej. Poinformowała ona TZR »S« w Lesznie i TMKK »S« w Górze o zaistniałej sytuacji i uzyskali akceptację ewentualnego strajku. Następnie złożyli w dyrekcji pismo ze swoimi – pracowników zatrudnionych w Górze i Wschowie – postulatami p/acowymi.

⁹ Ibidem, s. 102. Wówczas byli obecni na posiedzeniu prezydium: Adam Górny – przewodniczący rady, Franciszek Jakubiak, Władysław Stanisławski, Stefan Jankowiak, Stanisław Jakóbczyk, Stanisław Holtra, Waclaw Samotyja, Zbigniew Kida, Stanisław Leończyk i Lila Bodnar (s. 103).

¹⁰ Ibidem., s. 112.

¹¹ Ibidem, s. 111 (w piśmie występuje jako prezes).

¹² „Gazeta Leszczyńska” 1989 nr 7 s. 2.

¹³ „Protokół z zebrania załogi Z.E. »Elwro« w Górze w dniu 3.08.1989 r.” (w archiwum MKK NSZZ „Solidarność” w Górze).

¹⁴ „Gazeta Leszczyńska” 1989 nr 7 s. 2.

W razie ich niespełnienia grozi nowy strajk w »Ruchu«. Dyrekcja, zamiast rozważyć postulaty za/ogł, zajęła się dociekaniem językowo-prawnymi i m. in. stwierdziła, że strajk będzie legalny, jeśli uzyska poparcie TZR »S«, nie wystarczy słowo akceptacja, które pojawiło się w piśmie za/ogł.

Nasi senatorzy postanowili także udzielić pomocy strajkującym pracownikom RSW »Prasa – Książka – Ruch« w Górze – St. Hoffmann, we Wschowie – A. Żurawski.” [...] ¹⁵

W związku z niespełnieniem żądań placowych komitet strajkowy i KZ NSZZ ”S” zagroził, że od 20 września 1989 r. ogłosi „strajk prasy partyjnej”, a jeśli to nie odniesie skutku – od 23 września „strajk prasowy ogólny”.¹⁶ Wcześniej też odbył się inny „strajk prasowy”, który zawieszono 11 września.¹⁷

Ü Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” w Górze

Pełną indeksację wynagrodzenia otrzymali pracownicy administracyjno-biurowi, produkcji zwartej, niepełną – pracownicy pracy nakładczej, wg prezesa Józefa Czepity – nie należała się im.¹⁸

Dokonano podwyżek w stosunku do członków zarządu i niektórych pracowników administracyjnych bez porozumienia „S”. Zastępca prezesa Wojciech Kordek powiedział, że o podwyżkach decyduje zarząd, a nie związki zawodowe.¹⁹

Ü Zakład Budownictwa w Górze

KZ protestowała przeciwko zwolnieniu pracowników w dniu 28 września 1990 r., gdyż w sposób rażąco naruszono kodeks pracy – nie powiadomiono związku zawodowego o zwolnieniach i przyjęto złą podstawę zwolnienia.²⁰

Strajki. Podczas zebrania 14 sierpnia 1989 r. dyskutowano sposób protestowania przeciwko podwyżkom, desygnowaniu generała Kiszczaka na premiera czy poparcia przyspieszenia zmian. Padła propozycja strajku ostrzegawczego w woj. leszczyńskim. Jednak uczestniczący w dyskusji wypowiedzieli się przeciwko takiej akcji (m. in. senator St. Hoffmann, przedstawiciele zakładów – ZOZ, oświata, tartak, PKS).

Pięćdziesiąta rocznica września 1939 r. Podczas kolejnego zebrania 5 września rozmawiano na temat udziału w obchodach tej rocznicy. Uznano (pod wpływem B. Bujaka), że „Solidarność” weźmie udział w uroczystościach pod warunkiem, że pomnik na rynku zostanie poświęcony i będzie odprawiona msza św. Następnie wybuchła ożywiona dyskusja dotycząca udziału w manifestacji pod pomnikiem. Ostatecznie zdecydowano, że „S” nie weźmie w niej udziału.

Przygotowania do wyborów MKK. 27 czerwca w porządku obrad znalazł się punkt dotyczący wyborów w KZ do 31 lipca 1989, nie zapisano jednak czego dotyczyła dyskusja.

Sprawa wyborów została poruszona ponownie 3 października 1989 r. Omówiono wówczas sposób wyboru delegatów, wyboru KZ, wyłonienia komisji wyborczej, oraz ordynację wyborczą do MKK i projekt ordynacji wyborczej. Utworzono komisję

¹⁵ „Gazeta Leszczyńska” 1989 nr 8 s. 2.

¹⁶ Pismo komitetu Strajkowego i KZ NSZZ „Solidarność” z 19 września 1989 r. skierowane do dyrektora RSW „Prasa – Książka – Ruch” w Poznaniu (archiwum MKK NSZZ „Solidarność” w Górze).

¹⁷ Pismo TKZ „Solidarność” w Górze do prezesa Zarządu Głównego RSW „Prasa – Książka – Ruch” we Wrocławiu z 11 września 1989 r. (archiwum MKK NSZZ „Solidarność” w Górze).

¹⁸ Pismo z 25.09.1989 (archiwum MKK NSZZ „Solidarność” w Górze).

¹⁹ „Gazeta Leszczyńska” 1989 nr 10 s. 2.

²⁰ Pismo do dyrektora Zakładu Budownictwa z 1 października 1990 r. (archiwum MKK NSZZ „Solidarność” w Górze).

wyborczą w składzie: Teresa Łuszczynska, Kazimiera Kospiczewicz, Jerzy Górny, Wiesław Żłobiński, Henryk Kospiczewicz - przewodniczący. Wybrano komisję rewizyjną TMKK w składzie: Kazimierz Cuże, Jerzy Górny – przewodniczący, Benedykt Stryganek. Wybory MKK zaplanowano na 20 października.

Na kolejnym zebraniu 13 października zajmowano się szczegółami technicznymi. Wybory MKK miały odbyć się w stołowce cukrowni, zaplanowano zaproszenie gości: senatora St. Hoffmanna, przewodniczącego Zarządu Regionu „S” w Lesznie Eugeniusza Matyjasa, przewodniczącego RNMiG w Górze Adama Górnego, naczelnika Jana Osucha, dyrektora cukrowni Edwarda Reszczyńskiego. Przewodniczący komisji rewizyjnej J. Górny poinformował, że nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w pracy zarządu. B. Bujak przedstawił „ordynację wyborczą” do zarządu MKK. W głosowaniu rozstrzygnięto, że najpierw dokona się wyboru przewodniczącego, a potem prezydium (10 osób za) a nie najpierw wyboru prezydium, a następnie przewodniczącego (9 osób za). Wytypowano Mirosława Żłobińskiego do komisji wyborczej przygotowującej zjazd regionalny „S” w Lesznie.

Podwójne wybory MKK. W dniu 20 października 1989 r. odbyły się wybory Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Ziemi Górowskiej. Ciało to działało na poziomie pośrednim między zakładem pracy, gdzie działała komisja zakładowa, a władzami regionalnymi, koordynowało ono pracę związku na terenie Ziemi Górowskiej i reprezentowało go wobec administracji państwowej i gospodarczej, partii politycznych i władz związku. Najwięcej emocji wzbudziły wybory przewodniczącego. Jednym tylko głosem wygrał Tadeusz Tutkalik, wyjątkowo zasłużony w kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Jego rywalem był Bogdan Bujak, dotychczasowy przewodniczący Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. Jednakże z powodu nieobecności T. Tutkalika w kraju funkcję przewodniczącego zaczął pełnić B. Bujak, wybrany na jego zastępcę.²¹

24 października na pierwszym zebraniu MKK ukonstytuowało się prezydium: Bogdan Bujak – pierwszy zastępca; Grzegorz Oberg – drugi zastępca; Mieczysława Juźwin – sekretarz; Jerzy Górny – skarbnik; Józef Mikuś – członek; Teresa Łuszczynska – członek; Bronisława Białousz – członek; Kazimierz Bogucki – członek.

Podczas tego posiedzenia omówiono najbardziej istotne sprawy dla związku – „mały statut MKK”, ustalenie płaszczyzny działania KO „S” wobec „S”, powołanie komisji społeczno-zawodowej, propozycję stworzenia „okrągłego stołu” składającego się z dyrektorów zakładów, administracji samorządowej i członków „S” (do tej kwestii powracano jeszcze kilkakrotnie, ale bez widocznych efektów – 21 i 24 listopada; spotkanie odbyło się 27 listopada – żadnych śladów w dokumentacji).

Na następnym posiedzeniu prezydium MKK powrócono do tworzenia komisji. Utworzono komisję mieszkaniową w składzie: Kazimierz Bogucki, Grzegorz Oberg i Mieczysława Juźwin oraz komisję społeczno-zawodową w składzie: Bogdan Bujak, Grzegorz Oberg, Kazimierz Bogucki, Józef Mikuś i Mieczysława Juźwin. Kolejna komisja – ochrony środowiska – w składzie Ryszard Świech, Bolesław Siekanowicz

²¹ Przedruk artykułu - Żłobiński M.: *Powtórne wybory*. „Gazeta Górowska” 1990 nr 1 s. 1, 3.

i Tadeusz Rolny powstała 21 listopada. Nie wiadomo, czym się one zajmowały, jakie były ich kompetencje i zadania, jedyną wskazówką jest sama nazwa komisji.



Od lewej: Eugeniusz Matyjas – przewodniczący Tymczasowego Zarządu Regionu „Solidarność” w Lesznie (stoi), Wiesław Żłobiński – prowadzący obrady, Bogdan Bujak – przewodniczący TMKK „Solidarność” w Górze, Jan Osuch – naczelnik miasta i gminy Góra

31 października 1989 r. do biura „Solidarności” wpłynęło pismo od przewodniczącego komisji zakładowej „Solidarności” „Elwro”, choć dopiero 8 grudnia 1989 r. w protokolarzu zebrań MKK „S” pojawiła się pierwsza wzmianka o *„sprawie konfliktowej w zakładzie Elwro”*, a 20 grudnia powołano nową komisję wyborczą w składzie: Wiesław Żłobiński, Henryk Kospiczewicz, Bogdan Symulewicz i Teresa Łuszczynska.

W piśmie tym można było przeczytać m. in., iż *„Komisja Zakładowa oświadcza, że wybory przeprowadzone do NSZZ »Solidarność« Ziemi Górowskiej były niezgodne ze statuten NSZZ »Solidarność« par. 9 pkt 1”*. Ten punkt statutu brzmi: *„Kandydatem może być wyłącznie osoba uprawniona do głosowania na zebraniu (Zjeździe) dokonującym wyboru”*. Część zarzutów była bezpodstawna, ale przynajmniej jedno oskarżenie było zasadne: *„Delegaci naszego zakładu ZE »Elwro« nie zostali wybrani. Zostali mianowani”*. Po kilku tygodniach – pisma wędrowały od MKK do „Elwro” i na odwrót – komisja rewizyjna z „Elwro” przedstawiła oświadczenie, w którym unieważniła wcześniej zgłoszonych delegatów, tych, którzy uczestniczyli w wyborach październikowych. Zostali wybrani nowi. W takiej sytuacji działająca od kilku tygodni MKK, nie mając innego wyboru, rozwiązała się i zaczęto przygotowywać nowe wybory. Aby się ustrzec przed nieprzewidzianymi wypadkami, zgłoszenia kandydatów musiały być potwierdzone przez zakładowe komisje rewizyjne.

Wybory odbyły się 12 stycznia 1990 r. w stołówce mleczarni. Najpierw przewodniczący komisji wyborczej Henryk Kospiczewicz przywitał delegatów i gości – przedstawicieli zarządu regionu Jerzego Terleckiego i Elżbietę Barys, przewodniczącego „Solidarności” Rolników Indywidualnych gminy Góra Śląska Zdzisława Perka oraz

członków górowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Kazimierza Boguckiego, Zbigniewa Józefiaka, Krystynę Mrajską, Andrzeja Mrajskiego, później dołączył Michał Zaremba. Po wyborze przewodniczącego zebrania – została nim Mieczysława Juźwin – oddał prowadzenie obrad w jej ręce.

Po odczytaniu tekstu ordynacji wyborczej gładko ją zatwierdzono. Dopiero później okazało się, że zawiera sprzeczności. Prawdopodobnie wynikły one z braku czasu na staranniejsze przygotowanie, m.in. była przepisywana dzień wcześniej do późna w nocy, stąd możliwość pewnych omyłek. W toku obrad nie pomyślano również o udzieleniu absolutorium ustępującej MKK, nie tej wybranej w październiku, ale tymczasowej sprzed wyborów parlamentarnych. Dopiero, gdy na to zwróciła uwagę E. Barys, zgromadzeni naprawili ten błąd.

W trakcie dyskusji uchwalono poprawkę do ordynacji, żeby zapobiec powtórny wyborom przed upływem kadencji. W myśl tej poprawki każdy delegat wybrany do MKK przestaje pełnić funkcję jej członka bez konieczności powtarzania wyborów, jeśli został wybrany nieprawomocnie.

Do walki o stanowisko przewodniczącego MKK stanęło dwu kandydatów: Bogdan Bujak (młyn) i Ryszard Górski (PGR Naratów). Wygrał B. Bujak (33 głosy). R. Górski otrzymał 17 głosów. Zresztą ten ostatni oddał walkę walkowerem, gdyż zaapelował do obecnych do głosowania na rywala.

Następnie dokonano wyboru prezydium. W jego skład weszli: Kazimierz Bogucki; Jerzy Górny; Ryszard Górski; Dariusz Matkowski; Józef Mikuś; Kazimierz Rolny; Bogdan Symulewicz; Tadeusz Tutkalik; Józef Tyndyk.

Wybrano komisję rewizyjną: Mirosław Żłobiński – przewodniczący; Danuta Perek – zastępczyni; Kazimierz Cuże; Tadeusz Rakoczy; A. Tejszerska.

Na zakończenie obrad przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” zaapelowali do wszystkich członków związku na terenie Ziemi Górowskiej o wsparcie finansowe, które zostanie wykorzystane do wydawania lokalnej gazetki.²²

Na zebraniu prezydium MKK NSZZ „S”²³ nastąpił podział funkcji: Ryszard Górski – wiceprzewodniczący; Kazimierz Rolny – wiceprzewodniczący; Jerzy Górny – skarbnik; Józef Mikuś – sekretarz; Bogdan Symulewicz – członek; Kazimierz Bogucki – członek; Dariusz Matkowski – członek; Józef Tyndyk – członek.

Powołano również komisje:

- mieszkaniową – Mieczysława Juźwin, Ryszard Górski, Edward Zając, Kazimierz Rolny;
- społeczno-zawodową – Kazimierz Bogucki, Bogdan Bujak, Józef Mikuś;
- ochrony środowiska – Bolesław Siekanowicz, Tadeusz Rolny, Ryszard Świech, Bogdan Symulewicz.

Funkcjonowanie MKK NSZZ „Solidarność” Ziemi Górowskiej w latach 1990-1992. Po okresie kampanii wyborczej i tworzeniu (czy odtwarzaniu) związku w zakładach pracy aktywność członków „Solidarności” wyraźnie osłabła. Gdy opadła euforia zwycięstwa nad „czerwonym”, okazało się, że związek jest znacznie słabszy kadrowo niż przed dziesięciu lat, zwłaszcza na prowincji, i nie zawsze daje sobie radę

²² Przedruk artykułu - Żłobiński M.: *Powtórne wybory*. „Gazeta Górowska” 1990 nr 1 s. 1, 3.

²³ Protokolarz 1989-1997 s. 67-68 (brak daty).

z rodzącymi się problemami. W przypadku Góry początkowo ważnym elementem aktywności MKK, bardzo forsowanym przez ówczesnego przewodniczącego B. Bujaka, miały być dyżury prowadzone przez przedstawicieli poszczególnych zakładów pracy, dyżurni mieli załatwiać sprawy interesantów. Okazało się jednak, że albo nie było zbyt dużo chętnych do dyżurowania mimo ustawowych zwolnień do pracy związkowej, albo dyżurni nie umieli sobie poradzić ze sprawami przychodzących ludzi. Dyskutowano też problem, czy należy wszystkim pomagać – bez względu na przynależność związkową lub jej brak. Początkowo starano się pomagać wszystkim, ale wkrótce okazało się, że nie zawsze to było możliwe. Ostatecznie „Solidarność” ograniczyła się do zajmowania się wyłącznie sprawami swoich związkowców.

Dostrzegano konieczność nowych, odmiennych działań, choć z różnych względów nie zawsze możliwych do realizacji. 26 stycznia 1990 r. poinformowano, iż w każdy czwartek od godz. 15.30 pani Odolecka zatrudniona w Sanepidzie pełni dyżury w MKK w celu udzielenia porad prawnych²⁴, dyżury pełniła społecznie. Długa kolejka interesantów świadczyła o tym, że takie działania były potrzebne.

Już 28 listopada 1990 r. podczas zebrania MKK B. Bujak mówił: „[...] *należy zobowiązać K.Z. do bardziej efektywnego działania na terenie zakładu pracy oraz na posiedzeniach zarządu MKK. Działalność MKK ma wspomagać KZ »S« mniej liczne oraz słabiej działające. Z dotychczasowej działalności nie jestem zadowolony, nie są pełnione służby w siedzibie, brak zainteresowania działalnością MKK NSZZ »S«, powtarzająca się nieobecność tych samych K.Z. »S« na posiedzeniach MKK.*”²⁵

Tego typu wypowiedzi wielokrotnie powtarzały się.

Odnajmijmy jeszcze jedną z 23 października 1991 r. „*Frekwencja na zebraniach jest bardzo mała [...] B. Bujak zauważył, że w przypadku przekształceń własnościowych zakładów pracy dojdzie do tragedii bezrobocia. Należy dokształcać się w sprawach przekształceń własnościowych, aby być partnerem do rozmów w tych sprawach.*”²⁶

Spadkowi aktywności „Solidarności” towarzyszyły zmiany na rynku pracy, co od razu dostrzeżono. 26 stycznia 1990 r. poinformowano związkowców, że w Górze zwolniono z pracy 130 osób, a Urząd Miasta i Gminy dysponował niewielką liczbą miejsc pracy²⁷; 24 września 1990 r. – 1190 bezrobotnych.²⁸ 16 marca 1990 r. przewodniczący B. Bujak: „*Nadmienić, że K.Z. powinny bronić pracowników w sposób zdecydowany przede wszystkim uczciwych, pracowitych, zdyscyplinowanych i szczególnie takich, którzy nie mają żadnych środków do życia. Należy to robić zgodnie z własnym sumieniem. W stosunku do osób nadużywających alkoholu awanturników i lekceważących pracę trzeba być stanowczym w podjęciu decyzji. Takich ludzi nie należy osłaniać.*”²⁹

Chyba zdawano sobie sprawę, że takie działania niewiele dadzą, toteż szukano jakichś sposobów zaradzenia temu problemowi, doszło nawet do takich desperackich pomysłów: „*Jest propozycja, aby utworzyć fundusz z dobrowolnego opodatkowania się członków dla pomocy ludziom bardzo potrzebującym pomocy. Pieniędźmi tymi dzieliłaby komisja powołana przy*

²⁴ ibidem, s. 70.

²⁵ ibidem, s. 114.

²⁶ ibidem, s. 128.

²⁷ ibidem, s. 70.

²⁸ ibidem, s. 102.

²⁹ ibidem, s. 76-77.

MKK.” (brak daty zebrania, październik 1990 r.)³⁰ Nie muszę pisać, że nie doszło do jego realizacji.

Innym problemem zagrażającym miejscom pracy i istnieniu zakładów było wywożenie majątku przedsiębiorstw. Zwykle dyrekcje mieściły się poza Górą i wobec trudności najprostszym rozwiązaniem była wyprzedaż (wcześniej wywiezienie) majątku filii przedsiębiorstwa, np. w Górze. Tak o tym mówiono na zebraniu 12 lutego 1990 r.: *„Sprawa wyprzedaży majątku zakładowego jest bardzo ważna, należy bronić tego majątku przed wyprzedażą, dużą działalność i możliwość kontroli przez Rady pracownicze. Należy zadbać o środki produkcji oraz meble i inne dobro zakładu. W świetle prawa ta sprawa jest bardzo skomplikowana, ale należy być czujnym i obserwować kroki Dyrekcji w tym kierunku.”*³¹

Oslabieniu aktywności towarzyszyły trudności finansowe. Brakowało pieniędzy na opłacanie telefonu i lokalu. Po zwycięstwie w wyborach samorządowych radni KO „S” zwolnili „S” z opłacania czynszu. Wydawało się, że opłacanie składek do zarządu regionu powinno zaowocować przynajmniej opłacaniem telefonu i czynszu za lokal. Jednak po reaktywowaniu funkcjonowania „Solidarności” przez kilka lat tej sprawy nie udało się uregulować.

Współpraca z Komitetem Obywatelskim „Solidarność” pomogła finansowo, opłacał on ze swoich funduszy część rachunków, ale osłabienie aktywności politycznej to źródło finansowania przerwało. Wówczas postarano się by pieniądze na biuro MKK zarobić. J. Górny, skarbnik MKK i jednocześnie pracownik PZU załatwił roznoszenie blankietów, co dało 906 900 zł.

Nr		Liczba członków	Przewodniczący KZ
13/89	PGR Naratów	201	Ryszard Górski
15/89	MKPOiW	51	Mirosław Żłobiński
16/89	GS	56	Józef Mikuś
17/89	Cukrownia	72	Bolesław Siekanowicz
18/89	ZOZ	50	Dariusz Matkowski
28/89	RKTS	28	Stanisław Potopa
29/89	OSM (mleczarnia)	78	Mieczysława Juźwin
30/89	ZE „Elwro”	96	Stanisław Olejnik
45/89	ZPD (tartak)	26	Kazimierz Cuże
56/89	PZU	13	Jerzy Górny
124/89	POM Oddział Wąsosz	25	Andrzej Rapior
125/89	PZZ Niechlów	76	Tomasz Błajecki

³⁰ ibidem, s. 105.

³¹ ibidem, s. 74.

126/89	PUT		
127/89	RDP		
196/89	PGR Ślubów		
202/89	Rejonowa Straż Pożarna	18	Bernard Hoffman
230/89	Przedszkole nr 3		Bogumiła Górska

Źródło: zestawienie sporządzone przez ZR „S” w Lesznie pod koniec 1991 lub na początku 1992 r.
(w posiadaniu autora)

W porównaniu do okresu 1980-1981 „Solidarność” liczyła mniej członków i większość działaczy nie wznowiła działalności (część z nich odeszła na emeryturę). W ościennych ośrodkach część działaczy przymusowo wyemigrowało za granicę, w Górze – nie było takich przypadków. Znaczna grupa ludzi – członków „S” zaangażowała się w inne sfery aktywności. Związek znacznie słabszy ograniczał się do działalności związkowej, choć nie zawsze mu to się udawało.

KOMISJE ZAKŁADOWE:

PGR NARATÓW

17 kwietnia 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Ryszard Górski, Zbigniew Miazio, Wiesław Figat, Aleksander Balcerzak, Jan Baran, Marian Cieślik, Marian Kur, Daniel Kucharski

24 sierpnia 1989 r.

komisja zakładowa: Ryszard Górski – przewodniczący, Marian Kur – zastępca, Jan Baran – sekretarz, Zbigniew Miazio – skarbnik

komisja rewizyjna: Marian Skorecki, Roman Kaczor, Miron Kubiak

komisja interwencyjna: Tadeusz Sydorczyk, Bogusław Skrzypczak, Roman Kaczor

komisja socjalno-mieszkaniowa: Aleksander Mikołajczyk, Jan Pytel, Teresa Gierycz, Piotr Schebitz, Piotr Rogacki

12 lipca 1991 r.

zmiany w składzie komisji zakładowej: Zenon Zarzycki – przewodniczący, Marian Skorecki – zastępca, Krzysztof Bartkowiak – sekretarz, Tadeusz Sydorczyk –skarbnik

komisja rewizyjna: Henryk Szymański, Jan Baran, Włodzimierz Sierakowski

ZAWODOWA STRAŻ POŻARNA W GÓRZE

27 lutego 1990 r.

grupa założycielska: Bernard Hoffman, Edward Szymczak, Aleksander Borysowski, Marian Wardzala, Tadeusz Zdanowicz, Sławomir Smugowski, Mirosław Szuba, Mirosław Sakowicz, Zbigniew Bareła, Henryk Bareła, Bogdan Zieliński, Bronisław Andrzejewski

1 marca 1990 r.

komisja zakładowa: Bernard Hoffman – przewodniczący, Jan Pojasek – zastępca, Tadeusz Zdanowicz – sekretarz, Sławomir Smugowski – skarbnik, Bronisław Andrzejewski – członek

17 września 1991 r.
rezygnacja Bernarda Hoffmana z funkcji przewodniczącego, przewodniczący Jan Pojasek

PGR ZABOROWICE Z/S W KŁODZIE MAŁEJ
1 marca 1990 r.
komitet założycielski: Stanisław Borys, Andrzej Hajder, Janisław Karolak, Stanisław Jakób, Witold Kusio

TERENOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W GÓRZE
12 stycznia 1990 r.
tymczasowy zarząd: Bożena Odolecka, Renata Strzyżewska-Wróbel, Lila Bodnar, Elżbieta Wasiucionek

ZARZĄD MIEJSKO-GMINNY PKPS W GÓRZE
3 listopada 1989 r.
tymczasowy zarząd: Danuta Tejszewska, Małgorzata Mrowiec, Helena Borys, Dorota Szostak

15 grudnia 1989 r.
komisja zakładowa: Helena Borys – przewodnicząca, Danuta Tejszewska – zastępca

17 lutego 1992 r.
komisja zakładowa: Helena Borys – przewodnicząca, Danuta Tejszewska, Krystyna Nowakowska
komisja rewizyjna: Dorota Szostak, Danuta Skoczylas, Elżbieta Macyna

REJON DRÓG PUBLICZNYCH W GÓRZE
13 września 1989 r.
tymczasowa komisja zakładowa: Stanisław Denys, Marek Zajac, Janusz Pappel, Zbigniew Wasilewski, Jacek Zakaszewski

15 września 1989 r.
podział funkcji: Stanisław Denys – przewodniczący, Janusz Pappel – zastępca, Marek Zajac – skarbnik, Zbigniew Wasilewski – członek, Jacek Zakaszewski – członek

2 października 1989 r.
komisja zakładowa: Stanisław Denys – przewodniczący, Leszek Kaźmierczak – zastępca, Grzegorz Bordulak – skarbnik, Zbigniew Wasilewski – członek, Jacek Zakaszewski – członek

komisja rewizyjna: Kazimierz Luty – przewodniczący, Janusz Pappel, Stanisław Czarnecki

30 stycznia 1992 r. (Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych)
komisja zakładowa: Grzegorz Bordulak – przewodniczący, Jacek Zakaszewski, Stanisław Witko, Stanisław Denys

komisja rewizyjna: Bogusław Komonowski, Józef Jusków, Janusz Pappel

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO W NIECHŁOWIE

8 września 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Zygmunt Ziubroniewicz, Hieronim Włodarczak, Ryszard Oleaczek

22 października 1989 r.

komisja zakładowa: Ryszard Oleaczek – przewodniczący, Tomasz Błajecki – zastępca, Zygmunt Ziubroniewicz – sekretarz, Hieronim Włodarczak – członek, Zygmunt Zielony – członek

komisja rewizyjna: Danuta Bednarz – przewodnicząca, Helena Zielona – członek, Mieczysław Tupiec – członek

4 maja 1990 r.

komisja zakładowa: Tomasz Błajecki – przewodniczący, Jacek Nowicki – zastępca, Bronisław Borysowski – zastępca, Henryk Tomala – sekretarz, Zygmunt Zielony – członek, Marian Bednarz – członek, Edward Biernacki – członek, Zygmunt Ziubroniewicz – członek

13 grudnia 1991 r.

komisja zakładowa: Zygmunt Ziubroniewicz – przewodniczący, Józef Galant, Bolesław Knoblauch, Henryk Dancewicz, Marian Bednarz, Jan Niemczyk, Hieronim Włodarczak

komisja rewizyjna: Lidia Błajecka, Danuta Ziubroniewicz, Tadeusz Melka

CUKROWNIA GÓRA ŚLĄSKA

19 kwietnia 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Bolesław Siekanowicz, Stanisław Jarosz, Leszek Giemski, Tadeusz Rolny, Antoni Symulewicz

6 września 1989 r.

komisja zakładowa: Bolesław Siekanowicz – przewodniczący, Henryk Szostek – zastępca, Jacek Sobczyński – sekretarz, Tadeusz Rolny – skarbnik, Tadeusz Tupta – członek, Antoni Symulewicz – członek, Leszek Giemski – członek

komisja rewizyjna: Stanisław Jarosz – przewodniczący, Kazimierz Juźwin – członek, Tadeusz Tarczyło – członek

14 stycznia 1992 r.

komisja zakładowa: Bolesław Siekanowicz – przewodniczący, Antoni Symulewicz – zastępca, Tadeusz Gołuch – sekretarz, Tadeusz Rolny – skarbnik, Kazimierz Juźwin – członek

komisja rewizyjna: Andrzej Biedulski – przewodniczący, Henryk Szostek – członek, Józef Ciebien – członek

ZAKŁADY ELEKTRONICZNE „ELWRO” W GÓRZE

19 kwietnia 1989 r.

komitet założycielski: Henryk Kospiczewicz, Stanisław Leśkiewicz, Ryszard Narwid, Stanisław Olejnik, Andrzej Tajszewski, Bolesław Wiśniewski

29 maja 1989 r.

komisja zakładowa: Henryk Kospiczewicz, Stanisław Olejnik, Zdzisław Rosiński, Andrzej Tejszewski, Romuald Turkowski

komisja rewizyjna: Janusz Gnat, Aleksander Janowicz, Jadwiga Leończyk

9 stycznia 1992 r. (ZEA „Elmech”)

komisja zakładowa: Stanisław Olejnik – przewodniczący, Władysław Leśniewski, Bolesław Wiśniewski, Aleksander Janowicz, Zdzisław Rosiński, Bogdan Maćkowski, Wiesław Skarłubowicz

komisja rewizyjna: Ryszard Gąsiorek, Alicja Jakubiak, Janina Litwa, Maria Siwiela, Krystyna Tarczyło, Jadwiga Wejman, Łucja Żyłuk

TARTAK W GÓRZE

2 maja 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Kazimierz Cuże, Józef Szczęsnowicz, Andrzej Kozłowski

29 czerwca 1989 r.

komisja zakładowa: Kazimierz Cuże – przewodniczący, Józef Szczęsnowicz – zastępca, Andrzej Kozłowski – skarbnik, Stanisław Klemanów – sekretarz

komisja rewizyjna: Jan Marciniszyn – przewodniczący, Stanisław Deluga – członek, Hieronim Leśniarek - członek

27 listopada 1991 r.

komisja zakładowa: Kazimierz Cuże – przewodniczący, Andrzej Kozłowski, Józef Burdziuk

komisja rewizyjna: Jan Marciniszyn – przewodniczący, Maria Polak, Jan Miszczyński

REJONOWA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO W GÓRZE

20 kwietnia 1989 r.

organizacja zakładowa: Irena Kwiatek, Andrzej Boguszyk, Franciszek Lawin, Bogusław Lewandowski, Henryk Drozdowski

15 września 1989 r. (?)

komisja zakładowa: Edward Zając – przewodniczący, Irena Kwiatek – zastępca, Zdzisława Ostaszewska – sekretarz, Franciszek Lawin – mąż zaufania

komisja rewizyjna: Szczepan Zimoląg, Andrzej Kramarz

16 stycznia 1992 r.

komisja rewizyjna: Kazimierz Kupiecki – przewodniczący, Marek Grześkowiak, Bogdan Bartoszewski, Stanisław Potopa, Michał Szumiński

komisja rewizyjna:

Bogusław Lewandowski – przewodniczący, Michał Gabinet – członek, Michał Gorący - członek

SPÓŁDZIELNIA INWALIDZKA „JEDNOŚĆ” W GÓRZE

3 maja 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Krystyna Łeszkiewicz, Czesława Łeszkiewicz, Antonina Hejber, Wojciech Czubiński, Jadwiga Tomaszewska

4 lipca 1989 r.

komisja zakładowa: Krystyna Łeszkiewicz – przewodnicząca, Kazimierz Rolny – zastępca, Maria Stelmach – sekretarz, Jadwiga Tomaszewska – skarbnik

komisja rewizyjna: Roman Łeszkiewicz – przewodniczący, Edwarda Cuźe – zastępca, Halina Górczak – sekretarz

21 listopada 1991 r.

komisja zakładowa: Jadwiga Tomaszewska – przewodnicząca, Maria Stelmach, Kazimierz Rolny, Włodzimierz Morawiecki

komisja rewizyjna: Urszula Błach, Barbara Smolińska, Zofia Jankowiak

PKS W GÓRZE

19 kwietnia 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Bożena Gućcin, Władysław Górski, Ryszard Burzyński, Jerzy Salmonowicz, Krzysztof Żukowski

ODDZIAŁ „RUCHU” W GÓRZE

23 sierpnia 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Leszek Seń, Waldemar Krzyszczyk, Elżbieta Krzyszczyk, Zdzisław Wojtkowiak

14 września 1989 r.

komisja zakładowa: Elżbieta Pończocha – przewodnicząca, Leszek Seń – zastępca, Zdzisław Wojtkowiak – członek, Anna Kliś – członek

ZAKŁAD BUDOWNICTWA

23 czerwca 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Bogdan Symulewicz, Dariusz Downar, Ryszard Matuszewski

11 października 1989 r.

komisja zakładowa: Bogdan Symulewicz – przewodniczący, Dariusz Downar, Wiesław Bednarczyk

komisja rewizyjna: Waldemar Duda, Krzysztof Czekaj, Ireneusz Matuszak

KOMISJA MIĘDZYSZKOLNA

19 kwietnia 1989 r.

tymczasowa komisja międzyszkolna nauczycieli i pracowników oświaty: Tadeusz Tutkalik, Mirosław Żłobiński, Zdzisława Ziółko, Krystyna Gajowczyk, Zofia Florko

19 września 1989 r.

komisja międzyzakładowa: Mirosław Żłobiński – przewodniczący, Władysław Flig, Wiktor Gil, Małgorzata Król, Krystyna Maksymiak, Tadeusz Tutkalik

18 marca 1992 r.

komisja międzyzakładowa: Julian Kospiczewicz – przewodniczący, Jan Pleśniak, Zdzisława Ziółko, Małgorzata Król, Krzysztof Szmydyński

komisja rewizyjna: Mirosław Żłobiński, Anna Flig

OSM W GÓRZE

24 kwietnia 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Mieczysław Juźwin, Teresa Łuszczynska, Jerzy Wysocki, Stanisław Durkowski

14 września 1989 r.

komisja zakładowa: Krystyna Wolska, Stanisław Durkowski, Mieczysława Juźwin, Teresa Łuszczynska, Jerzy Wnuk

komisja rewizyjna: Kazimierz Dańko, Tadeusz Kirkiewicz, Stanisława Przybysz

28 listopada 1991 r.

komisja zakładowa: Janusz Pończocha – przewodniczący, Mieczysława Juźwin, Tadeusz Kirkiewicz, Teresa Łuszczynska

komisja rewizyjna: Halina Horbaczewska, Kazimierz Dańko, Jerzy Wysocki

GS „SCH” W GÓRZE

18 kwietnia 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Zygmunt Bieganowski, Henryk Berus, Henryk Cendrowski, Henryk Palczyński, Józef Mikuś, Janusz Żywicki

8 stycznia 1992 r.

komisja zakładowa: Józef Mikuś – przewodniczący, Tadeusz Rakoczy, Teresa Kielar

PUT W GÓRZE

28 czerwca 1989 r.

komisja organizacyjna: Zdzisław Narwid, Marek Topisz, Wiesław Żłobiński

12 października 1989 r.

komisja zakładowa: Kazimierz Bogucki – przewodniczący, Wiesław Żłobiński – zastępca, Marek Topisz – skarbnik

komisja rewizyjna: Edward Hałajewski – przewodniczący, Janusz Uścilo, Leszek Dec

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO W GÓRZE

31 maja 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Henryk Madej, Stanisław Świder, Tadeusz Świątek

NADLEŚNICTWO GÓRA ŚLĄSKA

10 maja 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Wiesław Nowakowski, Kazimierz Czerwiński, Ryszard Olszewski

INSPEKTORAT PZU W GÓRZE

30 maja 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Jerzy Górny, Roman Czołowski, Anna Ginter

15 września 1989 r. (?)

komisja zakładowa: Jerzy Górny – przewodniczący, Roman Czołowski – sekretarz,
Anna Ginter – skarbnik

komisja rewizyjna: Władysław Mazuryk – przewodniczący, Bożena Rynarzewska –
członek, Andrzej Szkiel - członek

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W GÓRZE

24 kwietnia 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Stefan Monkiewicz, Zdzisław Banasiewicz, Lesław
Czwojdrak

26 września 1989 r.

komisja zakładowa: Stefan Monkiewicz – przewodniczący, Krzysztof Ryba –
zastępca, Longina Butkiewicz – członek, Czesław Kowalski – członek, Bogusław
Nowacki – członek

komisja rewizyjna: Lesław Czwojdrak, Antoni Łuszczynski, Stefan Chrystan

10 października 1991 r.

komisja zakładowa: Stefan Monkiewicz – przewodniczący, Jerzy Prokop, Longina
Butkiewicz, Lesław Czwojdrak, Leon Maślich

komisja rewizyjna: Antoni Łuszczynski, Jerzy Przewoźny, Ryszard Ślusarz

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZBOŻOWO-MŁYNARSKIE (MŁYN W GÓRZE)

18 kwietnia 1989 r.

Grzegorz Mycyk, Ryszard Wojtkowiak, Bogdan Bujak

8 sierpnia 1989 r.

komisja zakładowa: Bogdan Bujak – przewodniczący, Grzegorz Mycyk, Ryszard
Wojtkowiak, Michał Borkowski, Zenon Fijałek

komisja rewizyjna: Edmund Chmiel, Janusz Bujko, Zdzisław Machowiak

21 lutego 1992 r. (?)

komisja zakładowa: Bogdan Bujak – przewodniczący, Janusz Bujko, Zdzisław
Machowiak, Grzegorz Mycyk, Ryszard Wojtkowiak

komisja rewizyjna: Zdzisław Kilarski, Zdzisław Karch

POM W WAŚOSZU

14 czerwca 1989 r.

tymczasowa komisja zakładowa: Jerzy Prokop, Andrzej Rapior, Marian Zięba

17 lipca 1989 r. (data wpłynięcia pisma w zakładzie)

komisja zakładowa: Andrzej Rapior – przewodniczący, Zbigniew Pawliszko –
członek, Jerzy Prokop – członek, Marian Zięba – członek

komisja rewizyjna: Mirosław Izdebski, Jerzy Dąbrowski, Władysław Poczynek

ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ W GÓRZE

28 stycznia 1992 r.

komisja zakładowa: Henryk Rzeszut – przewodniczący, Zygmunt Kuliński – zastępca, Iwona Dutka – sekretarz, Jerzy Szczekutowicz – skarbnik, Mirosław Kasperski – członek

PRZEDSZKOLE NR 3 W GÓRZE

24 grudnia 1992 r.

Bogumiła Górska – przewodnicząca, Zofia Chrobak

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „WSPÓLNY DOM” W GÓRZE

23 lipca 1991 r.

komisja zakładowa: Ryszard Górski – przewodniczący, Ryszard Lesiecki – zastępca, Andrzej Sarwuta – sekretarz

komisja rewizyjna: Witold Zagórski, Danuta Haniszewska

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ W GÓRZE

29 stycznia 1992 r.

komisja zakładowa: Dariusz Matkowski – przewodniczący, Józef Tyndyk, Krystyna Szewiało, Danuta Słomińska, Danuta Perek

komisja rewizyjna: Bronisława Białousz, Tadeusz Aniszewski, Lucjan Kielbus

Mirosław Żłobiński